DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 36. Środa, 12 (24) Lutego. 1869 r.

Rok 6.

Dziennik wychodzi codziennie, oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. — Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i w Urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej Numer 487, jak i w innych jej miejskich kantorach. — Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8; — półrocznie rs. 4; — kwartalnie rs. 2; — miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się.—Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5; — w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10; - półrocznie rs. 5; —kwartalnie rs. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.— Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą trzy miesiące; przyjęte, wrazie potrzeby podlegają skróceniom.—Listy przyjmują się tylko frankowane. — Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12-ej do 1-ej po południu.

DYREKCJA
obu Warszawskich Dziennnikow

uprzejmie prosi pp. prenumeratorów warszawskich i zamiejskich, aby zażalenia o spóźnione dostawianie im Dziennika Warszawskiego, zechcieli nadsyłać pod adresem Tajnego Radcy M. Pawliszczewa.

SPIS RZECZY

DZIAŁ URZĘDOWY.

Warszawa, dnia 12 (24) Lutego.

NAJWYŻSZY RESKRYPT.

Do Naszego Cesarskiego uniwersytetu petersburgskiego.

Dziś upłynęło pół wieku od czasu, w którym świętej pamięci Stryj Nasz, Cesarz Aleksander Błogosławiony, założył w Swej stolicy petersburgskiej, przy bezpośrednim spółudziale byłego kuratora S. S. Uwarowa, uniwersytet, dla dania możności pobierania wyższego wykształcenia osobom wszystkich stanów, szukającym takowego i dostatecznie doń przygotowanym.

Nie bezowocnie dla nauki i Państwa upłynęło to półstulecie: wielu profesorów, trudniąc się wykładami, rozszerzało jednocześnie swemi pracami naukowemi zakres rozmaitych gałęzi wiedzy, i pomagało przez swe rozległe wiadomości ważnym gałęziom zarządu państwowego; niemało byłych ich uczniów zyskało sobie chlubne imie w nauce, literaturze i służbie rządowej.

Przyjąwszy w roku 1841 godność członka honorowego uniwersytetu petersburgskiego, śledziłem stale ze szczerem spółczuciem za jego powodzeniem, i korzystając w latach pierwszej mojej młodości z kierownictwa niektórych jego profesorów, wybrałem z następstwem czasu kilku profesorów ze składu tego uniwersytetu na nauczycieli dla Moich dzieci.

W dzisiejszym, uroczystym dla uniwersytetu dniu, przyjemnie Mi jest wspomnieć o zasługach byłych i teraźniejszych jego pracowników, i wynurzyć moją życzliwość i wdzięczność uniwersytetowi petersburgskiemu. Przekonany jestem, że uczony jego skład, przeniknięty przeświadczeniem o swoich wzniosłych obowiązkach, będzie po dawnemu wzmacniać w licznych swych słuchaczach wiadomości oparte na prawdzie i na dobrem, ci zaś, którzy korzystają z jego kierownictwa naukowego, oddadzą sami z czasem usługi oświacie ojczystej, oraz działalności państwowej i społecznej, i na wzór najdostojniejszych ze swych poprzedników, wywiążą się ze swych obowiązków względem Rosji.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„ALEXANDER".

W Petersburgu,
8 lutego 1869 r.

Ordery. Najjaśniejszy Pan, z powodu pięćdziesięcioletniej rocznicy istnienia Cesarskiego uniwersytetu petersburgskiego, Najmiłościwiej udzielić raczył, na najpoddanniejsze przedstawienie ministra wychowania publicznego, osobom poniżej wyszczególnionym, służącym w tym uniwersytecie, ordery: Orła Białego— dziekanowi i wysłużonemu profesorowi zwyczajnemu, radcy tajnemu Mirzie Aleksandrowi *Kazem-Bekowi;* św. Anny klasy 1-ej: rzeczywistym radcom stanu, wysłużonym profesorom zwyczajnym Janowi *Gorlowowi* i *Somowowi*; św. Stanisława klasy 1-ej: rzeczywistym radcom stanu, rektorowi, wysłużonemu profesorowi zwyczajnemu Karolowi *Kesslerowi*, profesorowi zwyczajnemu Dawidowi *Czubinowowi*, i byłemu profesorowi nadzwyczajnemu Mikołajowi *Rożdiestwienskiemu*; św. Włodzimierza klasy 3-ej: profesorowi zwyczajnemu, rzeczywistemu radcy stanu Michałowi *Suchomlinowowi*, byłemu adjunktowi, radcy stanu Aleksandrowi *Brutowi*, i profesorowi zwyczajnemu radcy kolegjalnemu Filipowi *Owsiannikowowi*; św. Anny klasy 2-ej: profesorom nadzwyczajnym, radcy stanu Michałowi *Michajłowowi* i radcy kolegjalnemu Danjelowi *Chwolsonowi*, pełniącemu obowiązki profesora nadzwyczajnego, radcy kolegjalnemu Konstantemu *Golstunskiemu* i profesorowi zwyczajnemu, radcy honorowemu Dmitremu *Mendelejewowi*; św. Stanisława klasy 2-ej: radcom stanu, profesorowi nadzwyczajnemu Michałowi *Okatowowi* i pełniącemu obowiązki profesora nadzwyczajnego Michałowi *Nawrockiemu*, profesorom nadzwyczajnym, liczącemu się w VI klasie Andrzejowi *Famincinowi* i Karolowi *Lügebilowi*, i radcy nadwornemu Aleksandrowi *Korkinowi*, asesorom kolegjalnym, profesorowi nadzwyczajnemu Konstantemu *Bestużewowi Riuminowi*, docentom Włodzimierzowi *Łamańskiemu* i Orestowi *Millerowi*, i kasjerowi, asesorowi kolegjalnemu Mikołajowi *Agafonowowi*; św. Anny klasy 3-ej, bibljotekarzowi, asesorowi kolegjalnemu Meinhardtowi *Pachtowi*,

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Gaboriau.

CZĘŚĆ PIERWSZA

WYZYSKIWANIE.

XII.

(Ciąg dalszy *).

To niespodziewane oświadczenie pana de Mussidan musiało niezawodnie niezmiernie ucieszyć hrabinę— albowiem zmniejszało o połowę zobowiązania jej przyjęte względem doktora Hortebize, a jednakże pierwszą jej myślą było opierać się takiemu postanowieniu męża. Hrabina trzymała się w tym razie zwykłej strategji kobiet, które wszystkie prawie zawsze zdają się sprzeciwiać zamiarom takim, których spełnienia właśnie najgoręcej pragną. Jest to istotnie najlepszy sposób zgłębienia powodów każdej stawianej im kwestji. Dla tego też ukrywszy radość pod maską doskonale udanego zdziwienia rzekła:

— Żartujesz pan chyba! Chcesz zerwać małżeństwo Sabiny z panem de Breulh? Ależ zastanów się, że nasza córka nie może wymagać ani znaleźć przyzwoitszej — powiem nawet, świetniejszej dla siebie partji...

— Oh! bądź pani spokojną, rzekł hrabia z krwawą ironją w głosie—Znajdą się tacy, co raczą się zająć dostarczeniem ci wybornego zięcia...

Te słowa wyrzeczone przez pana de Mussidan, pod wpływem tajemnego przeczucia i obawy — uderzyły jakby piorunem hrabinę.

Byłaż by w nich alluzja do pana de Croisenois? a w takim razie, czyliż hrabia dowiedział się o strasznej groźbie Tantaina?

Lecz hrabina była odważną — należała ona do liczby tych energicznych istot, które wolą narazić się na cios nieszczęścia, niż wiedzieć go ciągle zawieszonym nad sobą. Chciała więc dowiedzieć się prawdy.

— O jakimże to pretendencie, mówisz pan? zapytała z pozornem lekceważeniem. Któż go ma przedstawić.. kiedy ?... Nakoniec, powiedz mi pan, kto ośmieli się rozporządzać ręką mej córki bez mego pozwolenia?

— Ja! pani.

Hrabina roześmiała się tak sarkastycznie, że pan de Mussidan, rozdrażniony jej urąganiem, zawołał w najwyższem oburzeniu:

— Czyliż nie jestem tu panem? Potrafię dowieść tego.... rozporządzę losem mej córki inaczej... Bo tego domagają się odemnie nędznicy, którzy potrafili odkryć tajemnicę mego życia — zbrodnię popełnioną kiedyś... i którzy mają w ręku dowody mogące zniesławić moje nazwisko.

Pani de Mussidan porwała się z fotelu—zdawało się jej, że hrabia mówi w obłąkaniu.

— Zbrodnię! wyjąkała trwożnie — pan popełniłeś zbrodnię!?

— Tak jest, pani. Ach! niespodziewałaś się takiego wyznania... Dowiedz się więc, że ten wypadek w lesie Bivron z młodym człowiekiem, Montlouis.. który zachmurzył pierwsze dni naszego pożycia, nie był przypadkowem zdarzeniem... Zastrzeliłem go umyślnie—zamordowałem go!.. Otóż, są ludzie którzy o tem wiedzą, i mogą dowieść mi popełnionego morderstwa. Ach! zatrwożyłaś się pani—dodał—widząc hrabinę bladą i cofającą się z przerażeniem. Może panią przeraźam? zawołał z okropnym śmiechem. Uspokój się pani—ręce moje już dawno z tej krwi obmyte... lecz zalewa mi ona serce, dławi oddech wśród sennego spoczynku—budzi zlanego zimnym potem i okazuje jakieś widmo, chrypiące umierającym głosem.

— Okropność! zawołała hrabina upadając na sofę.

— Nieprawdaż?—to okropne... Lecz pani nie wiesz jeszcze dla czego zamordowałem tego młodzieńca... Oto dla tego, że śmiał on powiedzieć, iż kobieta którą uwielbiałem, żona moja! . była już pierwej kochanką innego!

---

* Patrz N-ra z roku z. 259, 260, 261, 262, 264, 265, 268, 269, 270, 271, 273, 278, 280 284, 285, 286;—N-ra z r. b. 2, 4, 5, 7, 8, 9, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 20, 21, 24, 25, 26, 27, 28, 30, 31, 32, 33 i 34.

św. Stanisława klasy 3-ej, sekretarzowi do spraw studentów, radcy honorowemu Mikołajowi *Pogorjełowowi*. (*Praw. Wiest.*)

Monarsze nagrody. Najjaśniejszy Pan, w d. 12 stycznia, najłaskawiej udzielić raczył niżej wymienionym urzędnikom służby zdrowia, za gorliwą ich służbę, następujące nagrody: profesorowi kliniki szpitala wojskowego warszawsko-ujazdowskiego, radcy kolegjalnemu *Szmidtowi*—stopień radcy stanu, ze starszeństwem od 28 listopada 1868 r.; pomocnikowi głównego doktora szpitala wojskowego brzesko-litewskiego, radcy stanu *Tarasowowi*—order św. Włodzimierza 3 kl.; p. o. głównego lekarza szpitala wojskowego kieleckiego, radcy kolegjalnemu *Onacewiczowi* — św. Anny 2 kl. z koroną Cesarską; radcom dworu: starszemu ordynatorowi szpitala wojskowego warszawsko-ujazdowskiego *Kłokowowi*, starszemu farmaceucie warszawskiego magazynu materjałów aptecznych *Siewiczowi*—św. Anny 3 kl.; starszemu ordynatorowi szpitala wojskowego warszawsko-aleksandrowskiego *Wykowskiemu*—św. Stanisława 2 kl. z koroną Cesarską; asesorom kolegjalnym, młodszym ordynatorom: szpitala wojskowego warszawsko-ujazdowskiego *Zieńkowskiemu*, i szpitala wojskowego iwangrodzkiego *Beresniewiczowi*—św. Stanisława 3 kl. (*Roz. do w. ok. warsz.*)

Medale. — Po podaniu przez JW. Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika, za pośrednictwem ministra spraw wewnętrznych, do wiadomości Najjaśniejszego Pana, że młodszy strażnik rewiru nowogrodzkiego gubernji łomżyńskiej, Jan *Konczys*, w czasie pożaru 1 marca 1868 r. w m. Nowogrodzie, z narażeniem własnego życia, wyratował z ognia Pawła Sadowskiego, i że mieszkaniec m. Międzyrzeca, starozakonny Suchar *Rozenzweig*, z narażeniem życia, wyratował służącego szpitalnego, żołnierza 31 aleksandrowskiego pułku piechoty, Bazylego Abramowa, tonącego 15 (27) czerwca 1866 r., w rzece pod wsią Stoliny, w gubernji siedleckiej, — Jego Cesarska Mość, zgodnie z postanowieniem komitetu ministrów, Najłaskawiej udzielić raczył 3 stycznia 1869 r. Konczysowi i Rozenzweigowi, za ich czyny ludzkości, medale srebrne z napisem: „za ratowanie ginących" dla noszenia na piersi, na wstędze orderu Włodzimierza.

Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych. Ustawy domów ubogich, zakładanych przez gminy i osoby prywatne, zatwierdzane były dawniej przez Najwyższą władzę postanowieniami komitetu ministrów. Obecnie, na mocy Najwyżej zatwierdzonego 3 stycznia 1869 r. postanowienia tegoż komitetu, zatwierdzanie ustaw zakładów dobroczynnych gminnych i prywatnych pozostawione zostało ministerstwu spraw wewnętrznych. Na tej zasadzie ministerstwo zatwierdziło 28 stycznia pierwszą ustawę — domu ubogich w m. Tambowie.

Instytut Muzyczny Warszawski (Konserwatorjum). Powołując się na prawidło o egzeminach kandydatów i kandydatek na nauczycieli muzyki, z mocy decyzji Władzy Naukowej postanowione, — podaje do publicznej wiadomości, iż następującym osobom udzielił świadectwa kwalifikacyjne na Nauczycieli muzyki, a mianowicie: III-go stopnia na fortepjanie: Korneljuszowi *Maletz*, Feliksowi *Krzyżanowskiemu*, Józefie *Stołągiewicz*, Walerji *Dudyńskiej*, Katarzynie *Rychard*, Paulinie *Kontskiej*, Stefanji *Zalewskiej*, i III-go stopnia na flecie, Eugenjuszowi *Kukowicz*.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 12 (24) Lutego.

Senat belgicki, w zeszłą sobotę zatwierdził prawo o kolejach żelaznych, prawie jednogłośnie, bo 36 głosami przeciwko 7. Taki rezultat był następstwem napaści paryzkich dzienników, bo nawet ci senatorowie, którzy nie zgadzali się z prawem w zasadzie, nie chcieli na siebie ściągnąć podejrzenia, jakoby działali pod naciskiem z zewnątrz. Wszyscy prawie mówcy którzy zabierali głos, wychodzili z punktu namiętnych napaści dzienników paryzkich i dowodzili, że nowe prawo nie jest wcale czynem nieprzyjaźni względem Francji, lecz tylko ma na celu zapewnienie neutralności Belgji. Minister skarbu odparł także zarzut, jakoby gabinet brukselski, działał za namową Prus. — Półurzędowe dzienniki francuzkie nie są zadowolnione z tych rozpraw, wszelako ponieważ sprawa ta przez zatwierdzenie w senacie została nieodwołalnie skończoną, będą musiały uspokoić się w obec spełnionego czynu. — Ponieważ w Anglji nie przypisywano znaczenia całej tej sprawie, nie można przypuszczać, aby się ziściły życzenia *La France*, który to dziennik, w obec pomyślnego załatwienia sporu turecko-greckiego, pragnął aby i sprawa Francji z Belgją oddana była pod rozstrzygnięcie konferencji.

Oznajmienie przez wszystkie dzienniki ministerjalne, że gabinet austrjacki jeszcze nie powziął żadnego postanowienia co do reform konstytucji, dotyczących liczby deputowanych i trybu wyborów, w obec tego, że posiedzenia rady państwa zostaną zamknięte w kwietniu, wzbudziło przekonanie, że reformy te w tym roku nie zostaną przeprowadzone, co ze strony niezależnej prasy i publiczności spowodowało gorzkie wyrzuty. Powszechnie jest wiadomem, że obecna izba deputowanych już się przeżyła i nie stanowi istotnej reprezentacji kraju, czego najlepiej dowodzą ciągłe wahania się większości. Prawdziwi przyjaciele konstytucji, uznają utrzymanie obecnej konstytucji za możliwe, jedynie w razie wprowadzenia do rady państwa świeżych żywiołów za pomocą wyborów bezpośrednich. Rząd ze strony większości deputowanych nie potrzebuje się obawiać żadnych zarzutów, ani żądania, aby wspomnione reformy zostały przyspieszone. Większość ta, nie mogąc rozciągnąć swego panowania nad całą monarchją austro-węgierską, odstąpiła od Węgier, i zgodzi się nawet na żądania sejmu galicyjskiego, aby tylko zachować sobie przewodniczenie w reszcie zachodniej połowy państwa. Lecz ta egoistyczna polityka stanowi największą rękojmię ostatecznego zwycięztwa federalistów.— W Węgrzech ministerstwo spraw wewnętrznych wypracowało nowy projekt prawa wyborczego, który ma być złożony sejmowi peszteńskiemu, zwołanemu przez reskrypt cesarski na d. 8 (20) kwietnia.

W Hiszpanji kortezy ukonstytuowawszy się ostatecznie, wybrały na prezesa i wice-prezesów, te same osoby, które były wybrane tymczasowo na te godności. Wszelako przesadzonem zdaje się porównywanie przez korespondenta *Constitutionnela*, obecnego prezesa kortezów, p. Rivero, z p. de Lafayette i przypisywanie mu zamiaru przeprowadzenia republikańskiej formy rządu. Jakkolwiek p. Rivero należał dawniej do stronnictwa republikańskiego, wszelako ta okoliczność, że przy wyborze na prezesa, żaden z zasiadających obecnie w kortezach członków tego stronnictwa nie dał głosu za nim, lecz wszyscy bez wyjątku głosowali za p. Orense, jest wskazówką, jaka zmiana zaszła w jego usposobieniu.—Nie można też dawać bezwzględnej wiary doniesieniu paryzkiego dziennika *Le Public*, jakoby kortezy poruczając p. Serrano misję utworzenia nowego gabinetu, zarazem nadały mu jakąś „wysoką godność", coby pozwalało wnioskować, iż rząd tymczasowy ma być przekształcony w coś zbliżającego się do monarchji, lecz co obsadzenie tronu uczyniłoby zbytecznem. Również potrzebują potwierdzenia doniesienia dzienników francuzkich o zamiarze wysadzenia w powietrze kortezów przez podłożenie prochu pod gmach w którym takowe zasiadają.—Wiadomości o położeniu rzeczy na w. Kubie są sprzeczne, bo kiedy *Etendard* donosi, iż stan jest tam tak groźny, że aż rząd francuzki zamierza wysłać fregatę dla udzielenia opieki swym poddanym, z Nowego Jorku zapewniają, że większa część band powstańczych złożyła broń.

Dzienniki angielskie, które w początku oburzały się na Stany Zjednoczone, za zamierzone odrzucenie umowy co do załatwienia sprawy statku *Alabama*, po bliższej rozwadze cieszą się z tego, gdyż według nich umowa ta miała wiele wad i była niekorzystna dla Anglji. *Times* sądzi, że umowa która następnie zostanie zawarta, będzie o wiele dokładniejsza i jaśniejsza, a *Star* głównie oskarża pana Reverdy Johnson,

---

Hrabina powstała nagle chcąc zaprzeczyć słowom męża—lecz p. de Mussidan niedozwolił jej ozwać się mówiąc dalej.

— I nieszczęśliwy powiedział prawdę — później już przekonałem się o tem.

Hrabina zachwiała się i znowu usiadła, blada jak widmo grobowe.

— Biedny Montlouis! mówił dalej hrabia — umierając zostawił kochankę, którą miał zaślubić—biedną dziewczynę, pracującą na chleb codzienny—lecz szlachetniejszą i uczciwszą od dumnej dziedziczki imienia Sauvebourgów, którą ja zaślubiłem!

— Oktawjuszu!... Panie!...

— Och! nie unoś się pani... taką była istotnie. Oddała się ona kochankowi, pewna że ją zaślubi—i uczynił by to niezawodnie. Wszyscy znajomi i sąsiedzi uważali ją za nieskażoną — niewiedząc że miała zostać matką... Tak więc, ta biedna dziewczyna, po śmierci kochanka została zniesławioną! Mieszkańcy małych miasteczek są bez litości - dali tego dowód, obrzucając błotem i zniewagami tę nieszczęśliwą, gdy pierwszy raz po słabości wyszła ze szpitala, niosąc swe dziecię na ręku... Musiała uciekać ztamtąd i umarłaby może z głodu, gdybym był nie czuwał nad nią. Biedne dziecko! za pomocą szczupłej pensji którą jej przesyłałem, odmawiając sobie wszystkiego i pracując ciągle, potrafiła wychować swojego syna w najpierwszym zakładzie naukowym. Syn jej — jest już dziś człowiekiem i cóżkolwiek nastąpi, muszę zapewnić jego przyszłość.

Ludzie zazwyczaj zostając pod wpływem silnych wrażeń moralnych—nie zważają na to co się wokoło nich dzieje—dla tego też, ani hrabina ani p. de Mussidan nie słyszeli stłumionego łkania Sabiny, ukrytej wciąż za portjerą.

Wieść krążyła iż pani de Mussidan, często narażoną była na skutki gwałtowności charakteru męża - nigdy jednakże dotąd, nie widziała ona hrabiego w podobnym jak dziś stanie. Powstrzymywane tak długo uczucie niewinności zerwało tamę względów światowych i wypłynęło potokiem... Hrabia zdawał się rozkoszować wyrzutami jakiemi krwawił dumę żony.

— Powiedz mi pani teraz, ozwał się znowu po chwilowej pauzie—czy byłoby sprawiedliwem porównywać ciebie z tą nieszczęśliwą dziewczyną, która była tylko kochanką Montlouis? Doprawdy, nie musiałaś pani nigdy jeszcze wejrzeć w głąb swojego sumienia—nie myślałaś nigdy o tem że prędzej czy później, ręka Boża zaciąży nad tobą, która byłaś złą córką, występną żoną i matką wyrodną!

Hrabina, która zazwyczaj stawiła czoło gniewnym uniesieniom męża i nie umiała znosić zasłużonych nawet, jego wyrzutów—teraz — słuchała go z głową pochyloną—martwa jak posąg.

— Z panią razem, ciągnął dalej hrabia, hańba i nieszczczęście weszły do mego domu. A przecież, któżby się tego domyślił widząc cię gdy śmiejąca się przebiegałaś pod cienistemi drzewami Sauveburgskiego parku? Ileż razy ukryty, przypatrywałem się tobie swobodnej jak dziecko i niewinnej jak dziecko z pozoru!.. Od piewszej młodości, umiałaś już zamaskować się zupełnie i nigdy obmierzłe myśli które kalały twą duszę nie ukazały się na obliczu twojem, powściągnięte wolą—nigdy najbrudniejsze żądze nie zamgliły czystego spojrzenia twych oczu. O! każdy jak ja, byłby pozwolił oszukać się także... Przeklęty głupiec! nie domyślałem się odchodząc od ołtarza z tobą, pyszny mem szczęściem, że od tej chwili już wniosłaś mi cudzołoztwo w posagu...

— To kłamstwo — wyjąkała hrabina. Oszukano cię panie...

— Nie pani — rzekł z lodowatym uśmiechem hrabia—to była prawda—przekonałem się o niej zupełnie. Dziwisz się może, dla czego wiedząc o wszystkiem, odgrywałem nędzną rolę męża niedołęgi, ślepego na wszystko? Dowiedz się więc, że czyniłem to przez podłość! Tak—bo nie miałem siły wyrzec się posiadania ciebie! Namiętność jaką czułem, była silniejszą nad moją dumę nawet! Tak — byłem podły... bo powodów mojego postępowania, nie usprawiedliwiłby nikt, kto nie ukochał kobiety całą miłością serca i całą żądzą krwi szalonej.

Hrabia mówił z nadzwyczajnem uniesieniem—lecz pani de Mussidan, słuchała go w milczeniu, zaledwie śmiejąc oddychać.

(d. c. n.)

który przez swe słowa uśpił naturalną nieufność anglików i zmusił ich do tego, czego najwięcej nie cierpią, to jest do wyznania, iż pragną pokoju, jakimbądź kosztem.

Telegramy

Dziennika Warszawskiego.

Paryż, 23 (11) lutego. Jak donosi *le Public*, rząd belgicki zajmuje się dziś obradami nad odpowiedzią na depeszę francuzką, dotyczącą kwestij ekonomicznych, wywołanych przez przyjęcie prawa o kolejach żelaznych.

Konstantynopol, 23 (11) lutego. Spór turecko-perski został zawieszony do czasu przybycia ambasadora perskiego.

(Correspondenz Bürean).

Wiadomości telegraficzne.

* *Trjest, 21 (9) lutego.* Książę czarnogórski odpłynął ztąd dziś przed południem na jachcie *Phantasie* (*Cor. Bür.*)

* *Trjest, 21 (9) lutego.* Na fregacie wojennej *Radecki*, wybuchnął pożar w składzie węgla, który dostał się do składów prochu, bez dostrzeżenia przez załogę zajętą obiadem. Nieszczęście to zdarzyło się wczoraj w południe na wodach Lissy. Deputacja gminy Lissy powróciła z widowni nieszczęścia i doniosła telegrafem, że z 364 osób składających załogę fregaty, uratowały się tylko 23 osoby umiejące pływać. (*Cor. Bür.*).

* *Paryż, 20 (8) lutego.* Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego złożone zostało sprawozdanie dodatkowe w przedmiocie układu miasta Paryża z *Crédit foncier.* Wszystkie poprawki zostały odrzucone. (*Wolffs T. B.*).

* *Paryż, 21 (9) lutego.* Pisma półurzędowe przyjęły bardzo chłodno oświadczenia złożone w senacie belgickim przez ministra Frère Orban'a w przedmiocie prawa o drogach żelaznych. *France* powiada: Do usunięcia naszego podejrzenia, potrzebne są fakta nie zaś wyrazy.—*Patrie* znajduje, że sytuacja nie zmieniła się i że prawo towarzystwa drogi żelaznej wschodniej pozostaje także niezmiennem.—*Public* powiada, że oświadczenia ministra belgickiego oznaczają odwrót. (*Tamże*).

* *Paryż, 22 (10) lutego. Journal officiel* nie wspomina ani o uchwale senatu belgickiego, ani o oświadczeniach złożonych przez ministra Frère-Orban'a. (*Corr. Bür.*)

* *Florencja, 20 (8) lutego.* Komisja izby zaleciła przyjęcie tymczasowego budżetu na dwa miesiące. Dziś odbywały się w izbie dalsze rozprawy nad budżetem ministerstwa wojny. (*Cor. H. B.*)

* *Rzym, 20 (8) lutego.* Błędną jest wiadomość, jakoby okazywały się symptomata przyszłego zerwania pomiędzy Rzymem i Wiedniem. Hr. Trauttmansdorff doręczy swe listy wierzytelne po świętach Wielkanocnych. (*Cor. Bür.*)

* *Konstantynopol, 21 (9) lutego.* Z Aten donoszą pod datą 18-go b. m., że król Jerzy zamierza przedsięwziąść wkrótce podróż do Peloponezu. — Droga żelazna pomiędzy Piraeus i Atenami oddaną została do użytku powszechnego. (*Wolffs T. B.*).

* *Konstantynopol, 22 (10) lutego.* Wszystkie porty tureckie otwarte zostały znowu dla statków greckich; cofnięto równi ż środki przedsięwzięte przeciw poddanym greckim. (*Tamże*).

* *Bukareszt, 20 (8) lutego.* Odcień stronnictwa opozycyjnego ustanowił we wszystkich miastach komiteta wyborcze dla wywierania wpływu na wybory. (*Cor. H. B.*).

* *Berlin, 20 (8) lutego. Nordd. A. Z.* zaprzecza znowu jak najuroczyściej obiegającym ciągle pogłoskom o zmianie ministerstwa spraw wewnętrznych. (*Cor. H. B.*).

* *Londyn, 22 (10) lutego.* Z Nowego-Jorku donoszą pod datą wczorajszą: Izba reprezentantów przyjęła 140 głosami przeciw 33 uchwałę senatu, stanowiącą, że mieszkańcom kolorowym służy prawo nieograniczone uczestniczenia w wyborach.—W Meksyku wybuchły w rozmaitych punktach powstania. Negrete zdobył Pueblę. (*Wolffs T. B.*).

---

* (Kurjerek miejski). Wczorajszy „Kurjer Codzienny," donosząc czytelnikom swoim o zaproszeniu przez komitet resursy kupieckiej, na członków honorowych tej towarzyskiej instytucji, dwóch utalentowanych artystów sceny tutejszej: Żółkowskiego i Królikowskiego, oraz dawnego artystę i dyrektora teatru, Jana Jasińskiego—dał się unieść dziwnym zaprawdę wyobrażeniom! Przytoczymy tu najprzód główne ustępy tego artykułu a następnie, krótkie do nich dołączymy uwagi.

„Zaproszenie (powiada „Kurjer") do grona członków resursy, ludzi, których wielkie i niezaprzeczone zasługi w dziejach sztuki i sceny, *aż nadto* są „znane, ludzi których *imie* (chyba imiona) zawsze po„wtarzane bywa z *pewnym* szacunkiem, z *czcią na*„*wet* (!!) *na jaką zasługuje każdy człowiek, wytrwale* „*pracujący w obranym zawodzie*, o ile *pięknym* jest „faktem, który *w kronikach resursy* na długo pamię„tnym będzie, o tyle znalazł odgłosu w sercach za„proszonych, i t. d. i t. d."

W tym pierwszym perjodzie przytoczonego artykułu Kurjera Codziennego—widzimy najprzód, niepotrzebny i niewłaściwy zapał, który z rzeczy prostej, jakiś fakt wielki zrobić usiłuje. Że taka towarzyska instytucja, jak resursa kupiecka czy inna, w Warszawie czy w innej stolicy—zaprosiła na członków swoich, ludzi znanych powszechnie i artystów cenionych z talentu i zasług — w tem nie ma nic szczególnego, chyba że Kurjer mniema, że żyjemy jeszcze w tych barbarzyńskich czasach, w których ciałom zmarłych aktorów odmawiano chrześcjańskiego pogrzebu; żeby zaś *imie każdego człowieka, pracującego wytrwale w obranym zawodzie*, potwarzane było aż z *czcią*, jak twierdzi Kurjer, to znowu jest nonsensem prowadzącym do takiego *logicznego* wniosku, że np. szewca pracującego wytrwale, organistę, który przez długie lata kalikuje na organach i śpiewa na chórze — propinatora dzierżącego długo i wytrwale karczmę, słowem każdego co w jakimbądź zawodzie pracuje wytrwale, *czcić* należy. Trzebaż w piśmie używać wyrazów właściwych! *Cześć* Bogu, *hołd* i *uwielbienie* bohaterom, dobroczyńcom ludzkości — a ludziom zdolnym i zasłużonym, *szacunek* i *uznanie* nie *pewne* ale *całe* należy!

Lecz przejdźmy do następnego perjodu: Tu znowu Kurjer, widocznie pomnąc na dawne przeciw aktorom uprzedzenia, powiada:

„Przekonani jesteśmy, że artyści nasi, przed któ„remi *otwarte są podwoje resursy* (!!), światłem swem, „nauką i sercem, *przyczynią się do ogrzewania wszel*„*kich zebrań członków resursy błogiem ciepłem .. har*„*monji*, jaka każde stowarzyszenie ożywiać powinna, „a wszyscy członkowie resursy niezawodnie witać bę„dą nowych kolegów z uczuciem szczerej przyjaźni „na jaką zasługują."

W tem miejscu, Kurjer, dodawszy wiadomość o drugim jeszcze, uczciwym bezwątpienia, lecz także nie nadzwyczajnym czynie resursy — to jest, o przeznaczeniu funduszu na obiady dla 10-u niezamożnych uczniów (zapewne w kuchni taniej), tak rzecz konkluduje:

„Wspominając dziś z prawdziwą przyjemnością o „*uchwałach komitetu resursy* (!!), z których jedna od„daje hołd zasłudze — druga zachęca do wytrwałej „nauki i pracy, z chęcią zestawiamy je razem, związ„zek w nich upatrując... bo może z czasem, *zaszczyt* „który spotkał Jasińskiego, Żółkowskiego i Króli„kowskiego, spotka którego z tych młodych, co dzi„siaj, dzięki komitetowi resursy, ma zapewnioną nie„zbędną pomoc."

Z tych znowu dwóch ustępów Kurjera Codziennego wynika, że trzej artyści, zaproszeni na członków resursy, znaleźliby się w niemałym kłopocie, gdyby czekało ich *powitanie z uczuciem szczerej przyjaźni od wszystkich członków resursy* kupieckiej, tylko w takim razie, jeżeli oni poprzednio *światłem, nauką i sercem, przyczynią się do ogrzewania wszelkich zebrań członków tej resursy błogiem ciepłem harmonji...* Cóż bowiem mają do czynienia: światło, nauka i serce, w instytucji takiej jak każda resursa, przeznaczonej na zabawę lub rozrywkę dla swoich członków? gdzie urządzają się bale, wieczory tańcujące, koncerta dla ubogich lub dla artystów wędrownych— gdzie nadewszystko, stoi kilkadziesiąt stolików zielonych do gry komersowej, gdzie można jeść obiady i kolacje z winem, po cenach oznaczonych w kontrakcie z restauratorem miejscowym — słowem, gdzie bawią się lub przepędzają wieczór ludzie, którzy inaczej przepędzać go nie chcą lub nie mogą.

Co do ostatniego perjodu, w którym Kurjer Codzienny, upatruje związek, pomiędzy zaproszeniem trzech artystów naszych na członków resursy kupieckiej a obiadami dla niezamożnych studentów z powodu: iż *może z czasem, zaszczyt który spotkał Jasińskiego, Żółkowskiego i Królikowskiego, spotka którego z tych młodych*, karmionych kosztem resursy ludzi,—znajdujemy go śmiesznym zgoła. Resursa, ta czy owa, tu, czy gdzieindziej, nie jest przecież ani panteonem ani akademją—przyjęcie do niej na członka może każdemu zapewnić przyjemność, rozrywkę i wygodę, lecz nie robi aż wyjątkowego zaszczytu, ludziom utalentowanym i zasłużonym. I Kurjer chce ażeby do takich zaszczytów tęsknili i wyrabiali się młodzi uczniowie?.. ależ na to, ażeby zostać członkiem resursy gdziekolwiek, nie tyle nauki, światła lub serca, ile dobrego imienia, i pewnej zamożności do opłacania składek potrzeba. Doprawdy, czytając ten artykuł w Kurjerze Codziennym, mniemaliśmy z początku, że autor jego, żartuje sobie humorystycznie— bo żeby na serjo tak przemawiać... rzecz do uwierzenia trudna. Czyniąc te wszystkie uwagi nie sądzimy abyśmy obrażali któregokolwiek z członków resursy— każdy z nich bowiem wie o tem dobrze, że instytucja ta nie jest świątynią mieszczącą kapłanów, lecz stowarzyszeniem ludzi przyzwoitych, mającem na celu zapewnienie członkom i ich rodzinom odpowiedniej do możności rozrywki czy wygody, z gotowością do poparcia jakiejś myśli uczciwej, lub rzeczywistej zdolności. Basta!

— Pierwszy wznowiony koncert symfoniczny orkiestry opery tutejszej pod dyrekcją p. Münchejmera, o którym donosiliśmy wczoraj, że odbędzie się dziś już w sali resursy obywatelskiej—odłożony został na przyszły piątek, czyli na pojutrze. *Al.*

* (Komitet towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Królestwie Polskiem) podaje do wiadomości, że za pozwoleniem władzy wyższej, — ogólne zebranie członków towarzystwa, odbędzie się dnia 15 (27) b. m. w sobotę, o godzinie 11-ej z rana, w lokalu wystawy towarzystwa w celu wysłuchania sprawozdania z czynności za rok ubiegły 1868, oraz dokonania wyboru członków do komitetu i delegacji rachunkowej na rok bieżący. Na to zebranie mają wolny wstęp wszystky członkowie towarzystwa, za okazaniem dowodu opłaconej składki za rok bieżący 1869.

* (Odbudowanie m. Szydłowca) (pow. konski, gub. radomska). Podług korespondencji z d. 29 stycznia (10 lutego) z Szydłowca do powyższej gazety, odbudowanie tego, miasta, które z małym wyjątkiem pokryło się sterczącemi kominami i pustemi ścianami, postępowało dotąd dość leniwo, raz z powodu nieprzyjającej pory roku, a powtóre z powodu proponowanej regulacji miasta. Obecnie rozeszła się tam wieść, że rząd gubernjalny zatwiedził już ostatecznie plan regulacyjny.

* (Handel zbożem). Podług korespondencji z d. 28 stycznia (9 lutego) z Nowej Aleksandrji (pow. nowo-aleksandryjski, gub. lubelska) do *Kur. Lub.*, ustalenie się tam dróg bocznych wpłynęło na większą nieco dostawę pszenicy do spichrzów tamtejszych. Zawsze jednak znajdująca się tam ilość tego ziarna jest mała i nie przechodzi 5 tysięcy korcy. Tamtejsza fabryka zwęglania kości zwierzęcych, używanych w cukrowniach do czyszczenia soku burakowego, ciągle jest czynna; materjał surowy płaci tam na miejscu, pud około kop. 48; dostarczają go z wszech stron tak z gubernji tamtejszej, jako i sąsiednich: radomskiej i siedleckiej. Do chwili obecnej posiada już około 5,000 pudów, które do rozmaitych fabryk cukru wysłane zostaną.

* (Jarmark w Skaryszewie). Z korespondencji do *Gaz. Warsz.* dowiadujemy się, że d. 2 (14) b. m. rozpoczął się w Skaryszewie (powiat i gub. radomska) trzydniowy jarmark, z sześciu dorocznych jarmarków w tem mieście najliczniejszy i zwykle trzy dni trwający. Przyprowadzono tam 2,000 koni; ceny nie były wysokie, za parę wcale niezłych koni fornalskich płacono rsr. 100, były i konie wysokiej wartości, lecz mało na nie amatorów, w ogóle jarmark był tak lichy jak dawno nie pamiętają; na woły odbyt był daleko znaczniejszy: płacono bowiem za parę dobrych wołów rsr. 100 do 120—140.

* (Teatr). Z korespondencji z Płocka do *Gaz. Warsz.* dowiadujemy się, że przybyło tam towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją p. Raszewskiego; z artystów odznaczają się: pani Raszewska, panna Głogowska, pp. Benda, Raszewski i Kwiatkowski.

* (Koncert i odczyt w Włocławsku). Piszą nam z Włocławska, że w d. 23 stycznia (4 lutego), w sali resursy tamtejszej, dawała koncert pani Doboff, znana w Warszawie fortepjanistka, przy udziale panny Bielińskiej śpiewaczki z Warszawy, miejscowego amatora skrzypka i p. Ferleti śpiewaka. Po koncercie rozpoczął się wieczór tańcujący przy odgłosie muzyki wojskowej, który trwał do rana.—P. Paleske, który miał kilka odczytów w Warszawie, przejeżdżając przez Włocławsk, zachwycił tamtejszą publiczność deklamacją kilku znakomitych ustępów z Schillera i Göthego. — Pod-

czas postu przygotowuje się w Włocławsku szereg przedstawień amatorskich.

* (Do kroniki muzycznej) czerpiemy następujące wiadomości z *Berliner Musik-Zeitung Echo* i z *Signale fur die Musikalische Welt*: W Rzymie Gounod pracuje nad oratorjum „Święta Cecylja“, a Verdi kończy swą operę „Romeo i Julja". Tym ostatnim wysokim śpiewem miłości, Verdi, będący w sile swego talentu, zamierza zakończyć swój zawód kompozytora dramatycznego. Do tego postanowienia miał go skłonić przykład Rossiniego. Jakkolwiek „Romeo i Julja“ będzie 35-tą operą Verdiego, gdyby nawet opera ta miała dorównać „Wilhelmowi Tellowi", o czem można wątpić, to jednak to, co ze strony Rossiniego było słusznem, nieby łoby takiem ze strony Verdiego.—W Weimarze, gdzie od początku stycznia dali się słyszyć na koncertach publicznych i dworskich: Tausig, Rubinstein, Remenyi, Anna Mehlig, Wachtel, Scaria, gdzie nawet na poranku muzycznym u dworu, grał Liszt na fortepianie, na 4 ręce z Rubinsteinem,—mają być na rocznicę urodzin wielkiej księżny sasko-wejmarskiej, w dniu 8 kwietnia, wystawione dwie nowe opery, jedna kompozytora belgickiego, a druga kompozytorki hiszpańskiej, a mianowicie „Jeniec" (według epizodu Cervantesa) p. Lassena, kapelmistrza dworu w Wejmarze, i „Ostatni czarnoksiężnik“ (powieść Turgenjewa), p. Pauliny Viardot-Garcia. Pani Viardot Garcia przybyła już do Weimaru dla przejrzenia partytury i porozumienia się co do układu scenicznego, i miała przy tej sposobności dać koncert.—Dwa koncerta dane przez znanego w Warszawie skrzypka Ole-Bulla, w Nowym Jorku w pierwszych dniach stycznia, licznych ściągnęły słuchaczy; w koncertach tych brał udział niejaki p. Wilson, grając na fortepjanie, zbudowanym według pomysłu Ole-Bulla.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs. 1 kop. 11		*dziś* rs. 1 kop.	11.
Za frank	„ „ — „ 30		„ „ — „	30.
Za złoty ren.	„ — „ 61		„ „ — „	61.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Pięćdziesięcioletni jubileusz). *Goniec urzędowy* pisze: „W sobotę, 8 (20) lutego od godziny 12 ej do 4-ej po południu odbywał się akt jubileuszowy st. petersburgskiego uniwersytetu. Szczegółowe wiadomości o tym dniu, uroczystym dla wszystkich mających sympatję ku rozwojowi oświaty narodowej w Rosji, będą podane w swoim czasie. Teraz dość będzie wspomnić, że najważniejszym wypadkiem jubileuszu, było Najmiłościwsze Jego Cesarskiej Mości zadowolnienie z pięćdziesięcioletniego jubileuszu uniwersytetu, które wyraziło się w Najwyższym reskrypcie, w nagrodach dla wielu pracowników uniwersytetu (patrz powyżej, w dziale urzędowym. *P. Red.*) i nakoniec w udzieleniu na korzyść studentów uniwersytetu stu stypendjów i oprócz tego osobnej sumy dla rozdania najuboższym z studentów jednorazowych wsparć. Jednogłośny i jednomyślny zapał wszystkich obecnych który się wyraził w hucznem „hura!" i wielokrotnem powtórzeniu hymnu narodowego, był odpowiedzią na Monarsze wyrażenie Najwyższego zadowolnienia".—Jak donosi *Golos*, 7 (19) lutego uniwersytet st. petersburgski rozpoczął szereg uroczystości, za pomocą których według wcześnie ogłoszonego programu, zamierzył obchodzić swój pięćdziesięcioletni jubileusz. O godzinie 10 z rana, w aktowej sali uniwersytetu odprawione było nabożeństwo żałobne za zmarłych profesorów i studentów uniwersysetu, w obec licznej puliczności, składająeej się po większej części z byłych wychowańców uniwersytetu, z serdecznem rozrzewnieniem modlących się za wieczny spoczynek swych byłych kierowników i kolegów. Nabożestwo odprawiał protoprezbyter Bażanow, najstarszy z profesorów teologji w uniwersytecie, który w 1827 r. objął tę katedrę po księdzu Pawskim. Po nabożeństwie żałobnem, odprawiona została msza w kaplicy uniwersytetu; celebrował biskup wikarjusz Paladjusz, w asystencji oo. Bażanowa, Janyszewa, Polisadowa i Sidońskiego, z których pierwsi dwaj byli niegdyś profesorami w uniwersytecie, a dwaj ostatni są nimi obecnie: o. Polisadow zajmuje katedrę teologji, a o. Sidoński wykłada historję filozofji. Kapelan uniwersyteckiej kaplicy, o. Solarski, miał krótką, odpowiednią do okoliczności mowę. Nabożeństwo zakończyło się uroczystemi modłami o długie życie dla zwierzchników, nauczających, uczących się i całego pobożnego ruskiego narodu. Na tej uroczystości uniwersyteckiej znajdowali się: metropolita nowogrodzki i st. petersburgski Izydor, minister oświecenia publicznego, jego towarzysz, wielu akademików, wszyscy profesorowie i deputaci niektórych instytucij, które przysłały swych członków dla powinszowania uniwersytetowi petersburgskiemu. Po skończeniu mszy, osoby które zaszczyciły swą obecnością uniwersytet, były zaproszone do obejrzenia audytorjów, muzeów i biblioteki.—Według dziennika *Peterb. Listok*, na pięćdziesięcioletni jubileusz uniwersytetu petersburgskiego w zakładzie fotograficznnm Del Pace, wykonano gromny obraz fotograficzny, przedstawiający zgromadzonych w bardzo pięknej i malowniczej grupie ministrów oświecenia publicznego, rektorów i profesorów uniwersytetu st. petersburgskiego. Osób w ogóle jest 19; na pierwszym planie znajduje się sekretarz stanu Hofman, wychowaniec uniwersytetu st. petersburgskiego, należący do pierwszej serji tych co ukończyli kurs, potem minister oświecenia publicznego książę Golicyn, p. Kawelin i p. Tołmaczew, starzec 90-letni. W grupie nie zapomniano i o ulubieńcu wszystkich, szwajcarze Saweljiczu, którego widać w oddaleniu przez otwarte drzwi wielkiej sali.

* (Projekt założenia akademji duchownej). Do *Mosk. Wied.* piszą z Wilna, że projekt założenia w tem mieście duchownej akademji prawosławnej został znowu poruszony, dzięki gorącemu udziałowi jaki bierze w tej ważnej sprawie zarząd naukowy. Powiadają, że w tej przyszłej akademji ma być zaprowadzony osobny wydział filologiczny.

* (Kupiec Baramygin). Czytamy w gazecie *Wiest'*: Słyszeliśmy, że M. N. Baramygin, kupiec 2-ej gildji, przybył z synem do Petersburga z Kołymska, o 13,000 wiorst, jedynie dla tego, ażeby mieć szczęście oglądać Najjaśniejszego Pana. Jego Cesarska Mość zadosyć uczynił łaskawie prośbie Baramygina i raczył rozkazać przedstawić go wraz z synem w przeszłą niedzielę, na platformie u schodów pałacu Zimowego, przy wyjeździe Jego Cesarskiej Mości na obiad.

* (Ofiara p. Polakowa). Wiadomo, że konstruktor kolei żelaznoj z Orła na Jelec do stacji Grazi (na linji kozłowsko woroneżskiej) p. Polakow, z powodu otwarcia ruchu na części tej kolei od Grazi do Jelca, ofiarował 30,000 rs. na założenie w mieście Jelca przy warsztatach kolei żelaznej szkoły rzemieślniczej. Na założenie tej szkoły wydane zostało pozwolenie 24 stycznia, przyczem dozwolono nazwać tę szkołę aleksandrowską, z powodu otwarcia ruchu 30 sierpnia 1868 roku, w dniu imienin Najjaśniejszego Pana. Szkoła ta założona zostaje dla usposobienia zdolnych i pożytecznych rzemieślników do kolei żelaznych w Rosji, szczególniej maszynistów, pomocników ich i tym podobnych oficjalistów. Na pierwszy początek ilość uczni zakreślona została na 40 osób wszelkich stanów, z pierwszeństwem dla sierot. Celniejsi uczniowie, po ukończeniu kursu nauk, mają być posyłani dla udoskonalenia się za granicę.

* (Kwestja relsów krajowych). *Mosk. Wied* podając wiadomość o założeniu w mieście Jelcu szkoły rzemieślniczej dla dróg żelaznych, nadmienia, że jeżeli p. Polakowowi powiedzie się przywieźć pomyślnie do skutku zobowiązanie założenia przy drodze żelaznej azowskiej fabryki do robienia relsów i jeżeli doprowadzi ją jak najprędzej do tego, iż będzie mogła wyrabiać rocznie najmniej pół miljona pudów relsów, w takim razie p. Polakow pozóstawi po sobie na zawsze dobre imię, które wspominane będzie narówni z imionami naszych najużyteczniejszych działaczy.

* (Z gubernji twerskiej). W m. Rżewie, w nocy na 28 stycznia, przy mocnej odwilży i deszczu, powierzchowność lodu na r. Wołdze zalana została wodą i zniesione kładki dla przechodzących. W m. Tworze, w ostatnich kilku dniach, trwała prawie wiosenna pogoda, codzień padały deszcze, śniegu pozostało bardzo mało, a w niektórych miejscach wcale go nie ma; lody na Wołdze puściły z brzegów i przejście po lodzie wzbroniono.

* (Z gubernji kaługskiej). Skutkiem ciągłej odwilży i znacznego przyboru wody w r. Oce, urządzona komunikacja po lodzie stała się niebezpieczną i w niektórych miejscach zupełnie zniesiona.

* (Malowidło). *St. Pet. Wied.* donoszą, że profesor Świerczkow odmalował obraz, przedstawiający dozorcę policyjnego Tiapkina, w chwili gdy tenże zatrzymał pędzące trzy konie z saniami i stał się ofiarą mężnego swego poświęcenia się. Obraz ten wyobraża chwilę, kiedy Tiapkin rzucił się do pędzących koni i uchwycił za cugle jednego z nich, który wspiął się w górę. Obok wystawiony jest furman popędzający swego konia, a w sankach jego, siedząca dama, której postawa wyraża przestrach. W oddaleniu, na trotuarze, stoi kilka osób, z tych niektóre ze strachem, a niektóre z ciekawością przypatrują się wypadkowi. Obraz ten jest teraz własnością jenerał-adjutanta Trepowa.

* (Wyrok sądowy). *Dzien. gub. twerski* donosi, że w sprawie pojedynku, jaki miał miejsce między kamerjunkrem Dmitriem-Mamonowem a porucznikiem Połtorackim, zapadł następujący wyrok sądu: 1) obwinionego radcę honorowego kamerjunkra dworu Cesarskiego Dmitriewa Mamonowa, wieku lat 37 liczącego, uznając winnym przyjęcia, na wyzwanie Aleksego Połtorackiego, pojedynku, i zadania temuż rany, której następstwem była śmierć Połtorackiego, na mocy 2 ust. art. 1503, tudzież art. 134 i 135 kodeksu kar i art. 777 proced. kar., w zamian przypadającej mu kary niższego stopnia podług ust 2 art. 1503 kodeksu, osadzić w twierdzy na 6 miesięcy, o czem wstawić się do Jego Cesarskiej Mości; 2) oskarżonych: dymisjonowanego regestratora kolegjalnego Aleksandra Dmitriewa-Mamonowa, poruczników: barona Jana Osten-Saken, barona Mikołaja Majdel i dymisjonowanego porucznika Dymitra Połtorackiego, na zasadzie art. 776 i 771, uwolnić od odpowiedzialności.

* (Burza). *Wil. Wiest.* donosi, że 3 lutego, o godzinie 5-ej z rana, gwałtowny wicher zerwał dach z domu Rytowa w Wilnie, obalił parkan przed domem Szejniuka, a na placu katedralnym, przed domem Oskierki, złamał topolę.

* (Kraków, 21 lutego). *Korespondencja Warsz. Dniew.* Wielkie wrażenie na tutejsze polskie społeczeństwo sprawił świeży artykuł *N. fr. Presse*, pod tytułem: „Głos niemiecki z Galicji." Jest to odpowiedź na broszury w języku niemieckim, za pomocą których polscy obrońcy swej sprawy usiłowali przkonać niemiecką opinję publiczną, o niezbędności całkowitej autonomji dla Galicji z pochłonięciem ruskiego w niej żywiołu. Artykuł ten godny jest uwagi z tego powodu, iż rzuca nowe zupełnie światło na znaną rezolucję sejmu galicyjskiego, której pomiędzy innemi, przypisuje zaniechanie zamierzonej w roku zeszłym podróży do Galicji osób panujących. „Adres polski", powiada autor artykułu wspomnionego „znajduje się w zupełnej sprzeczności z życzeniami całej ludności; dla tego nie obawiamy się wcale aby na zasadzie oświadczenia jednej nieznacznej frakcji, postępującej wbrew powszechnej woli kraju galicyjskiego, rada państwa i rząd, wydali stosowną do adresu, zgubną decyzję". Następnie artykuł radzi rozwiązać sejm i dokonać nowe wybory, dla tego że w obecnym sejmie mało jest rusinów, a wcale niema niemców. Ze swej strony *N. fr. Presse* w uzupełnieniu tego artykułu, gorzko uskarża się na autorów rezolucji, którzy, według niej, korzystając z trudnego położenia Austrji, mieli zdradziecki zamiar oderwać Galicję, i przez to odebrać rządowi część jego praw zwierzchniczych. Łatwo można sobie wyobrazić, jak nie miłe wrażenie sprawiło w polskiej inteligencji takie stanowcze przeciwdziałanie, jej ważnym dążeniom. Jak należało się spodziewać, *Czas* nie zaniedbał wystąpić jako tłumacz polskich interesów i w artykule wstępnym z 18-go lutego, gniewnie odpowiedział niemieckim publicystom że „za nic nie pozwolimy się zniemczyć". Przytem po raz miljonowy powtórzył zużyty paradoks, że rozumny rząd nie powinien germanizować Galicji, lecz wszelkiemi środkami podtrzymywać i rozwijać żywioł polski, jako pewną i dzielną siłę do odparcia niebezpiecznych zamiarów sąsiadów. Lecz na tę wędkę trudno już złapać rząd wiedeński, doświadczający w praktyce *swej siły* obok autonomji węgierskiej.—Miesiąc temu, zakonnice felicjanki podały do rady miejskiej prośbę, o bezpłatne wyznaczenie im na ogólnym cmentarzu kawałka gruntu na grzebanie zmarłych siostr tego zakonu. Teraz wydana została decyzja. Zważywszy że felicjanki nie przyniosły miastu żadnego pożytku, i że posiadały środki na zbudowanie sobie pięknych zamków, rada miejska zdecydowała, że znajdą pieniądze i na kupno gruntu na cmentarzu.—W oknach tutejszych księgarni ukazał się pamflet pod tytułem „Czarna księga", opisujący z wyraźnem naciąganiem męczeństwo powstańców zesłanych za swe czyny na Syberję i wyraźnie pragnący wywołać współubolewanie. Cała książka napełniona jest nienawiścią i przekleństwami na „moskali" za to, że powstańców nie pegładzili po głowie! — W miasteczku Sieniawie w powiecie jarosławskim, 1 lutego popełniono znaczne świętokradztwo. W familijnym sklepie pod tamtejszym kościołem spoczywają zmarli członkowie z rodziny Czartoryjskich, do których należy to miasteczko. Złoczyńcy, przypuszczając, że w trumnach ich znajdują się kosztowności, przez kościół dostali się do sklepu, rozbili kilka trumien, lecz nie znaleźli, nie tylko kosztowności, ale nawet i pierścionków na palcach. Złoczyńców dotychczas nie wykryto. — W początku marca Kraków ożywi się przez zjazd członków towarzystwa rolniczego, które odbędzie tu kilka posiedzeń. *Z.*

* Gdańsk, 20 lutego. (*Korespondencja handlowa Dziennika Warszawskiego*). Pogoda piękna i ciepła, wiatr północno-zachodni. — W Anglji pokup pszenicy bardzo mały, a lubo nominalne ceny nie wiele się zmieniły, to w rzeczywistości jednakże podrzędne gatunki krajowe sprzedawano znacznie taniej i

tylko najlepsze partje zaledwo zeszłotygodniowe ceny osiągały. Towar zagraniczny tak mało żądany,że ceny się zachwiały i mają tendencją do cofnięcia się; dowozy krajowe od 1 lutego były przecięciowo o $^1/_4$ część większe jak zeszłej kampanji w tychże miesiącach, przytem transport zagraniczny prawie znpełnie się nie zmniejszył i od paru miesięcy przybywa z Ameryki tygodniowo regularnie około 190,000 hetl. pszenicy i mąki, targi angielskie przeto zaopatrzone nad potrzeby bieżące, spekulacja ustaje i chęć do kupna słabnie z dnia na dzień. Jęczmień o 1 szyl., owies o $^1/_2$ szyl., groch o 2 szylingi na korcu tańsze. — We Francji dowozy zagraniczne były w tym tygodniu mniej liczne, a lubo na większej części placów ceny pszenicy jeszcze o 50 cent., na 120 kilog. się cofnęły, to jednakże baissa nie była tak ogólną i wyjątkowie zdołano osiągnąć w niektórych sprzedażach małe podwyższenie. Żyto o 25 cent. na 120 kilog. tańsze.—Na naszym placu, przy małej chęci do kupna, ceny zaraz z pierwszych dni zaczęły słabnąć, tak iż pszenica średnich gatunków o 5—10 guld., wyborowa wysoko pstra i biała zaś o pełne 10 guld. na łaszcie w cenie się cofnęły; żyto mało żądane i tańsze o 6 guld. na łaszcie, groch zaniedbany i tylko przy ustępstwie 12 do 15 guld. znajduje odbiorców. W przeciągu tygodnia sprzedano pszenicy łasztów 600, żyta 150, jęczmienia 60, owsa 20, grochu 100, wyki 10, koniczyny 500 cent. Płacono za korzec wagi polskiej pszenicy białej funt. 241—250 złp. 48 do złp. 48 gr. 26; pszenicy wysoko pstrej funt. 243—254 złp. 47 gr. 3 do złp. 48 gr. 13; pszenicy jasno pstrej funt. 245—252 złp. 44 gr. 26 do złp. 46 gr. 6; pszenicy ordynarnej funt. 233—250 złp. 39 gr. 3 do złp. 43 gr. 2; żyta funt. 231—245, złp. 31 gr. 12 do złp. 32 gr. 26; jęczmienia złp. 29 gr. 10 do złp. 33; owsa złp. 19 do złp. 20 gr. 10; grochu złp. 34 gr. 4 do złp. 35 gr. 2; koniczyna czer. 12—13 tal., biała 16—18 tal., za cent. cel. Kursa zamian: Amsterdam 141$^7/_8$, Hamburg 151$^1/_2$, Londyn 6.23$^1/_4$, Warszawa 82$^7/_8$. *Aleksander Makowski i S-ka.*

Wypadki w Hiszpanji.

* *Paryż, 20 (8) lutego.* *Public* podaje następującą wiadomość z Madrytu: Kortezy postanowiły, za zgodą Topete'go i Prim'a, powierzyć marszałkowi Serrano najwyższą godność. Ma on utworzyć natychmiast nowe ministerstwo. *(Wolffs T. B.)*

* *Paryż, 21 (9) lutego.* *Etendard* pisze: Z powodu groźnego położenia rzeczy na wyspie Kubie, fregata *Semiramis* otrzymała rozkaz odpłynąć tam dla udzielania ewentualnej opieki poddanym francuzkim. *(Tamże.)*

* *Londyn, 22 (10) lutego.* Podług wiadomości z Kuby, otrzymanych przez Nowy-Jork, bandy powstańcze złożyły broń. *(Tamże.)*

* W przedmiocie dokonanego w sobotę ukonstytuowania się kortezów ustawodawczych, otrzymano dotąd jedynie wiadomość, że Rivero obrany został stanowczo prezesem tego zgromadzenia.—Korespondencja z Madrytu, zamieszczona w *Constitutionnelu*, przypisuje prezesowi kortezów, p. Rivero, największy wpływ na dalsze ukształtowanie się losów Hiszpanji. *Constitutionnel* stawia p. Riverę na równi z Lafayette'm. On to sam jeden okiełznał zapał wojowniczy stronników wolności i wpłynął na umiarkowanie gorączkowej niecierpliwości przewódców republikańskich; jednocześnie potrafił on spowodować niepowodzenie wszystkich kandydatur do tronu, i obecnie stoi on bezpośrednio przed zwycięztwem swoich idei, przed bezkrwawem zaprowadzeniem rzeczypospolitej. Jakkolwiek korespondencje z Madrytu do *Constitutionnela* odznaczają się umiarkowaniem i bywają bardzo często nadzwyczaj trafne, pomimo to rola, jaka przypisywana jest prezesowi kortezów, p. Rivero, w wyż wspomnionej korespondencji, pozostaje w rażącej sprzeczności z wiadomościami z Madrytu, podawanemi przez osoby wysoko postawione. Rola przeto, o jaką posądzany jest p. Rivero, potrzebuje potwierdzenia. Przeciw istnieniu zamiarów, przypisywanych p. Rivero'wi, zdaje się przemawiać ta okoliczność, że stronnictwo republikańskie w kortezach widziało się obecnie właśnie zniewolonem do wydania manifestu do swych przyjaciół, w którym powstaje ono na postępowanie rządu i wzywa swych stronników, ażeby nie upadali na duchu. Jakżeby nareszcie dałaby się pogodzić z mniemanemi skłonnościami p. Rivero ta okoliczność, że członkowie republikańscy kortezów dali jednomyślnie swe głosy na korzyść p. Orense'go, oraz że podczas sprawdzania wyborów, mianowicie wyborów deputowanych z Barcelony i Kadyksu, pozostawali w wielkiej sprzeczności z prezydującym? Czyżby republikanie hiszpańscy nie mieli mieć wiadomości o mniemanych myślach ukrytych pana Rivero? — Niebezpieczeństwo, które miało zagrażać stronnictwu republikańskiemu w razie unieważnienia wyborów dokonanych w Barcelonie, zostało usunięte w ten sposób, że większość oświadczyła, iż nieregularności, jakie miały przy tem miejsce, są zbyt małoznaczne, ażeby wymagały przedsiębrania nowych wyborów. W razie unieważnienia pomienionych wyborów, liczba deputowanych republikańskich zostałaby zredukowaną z 52-ch na 47.—Niektóre dzienniki paryzkie, w tej liczbie i *Gaulois*, nie przestają opowiadać o spiskach i usiłowaniach zamachów przeciw członkom rządu tymczasowego i przeciw ogółowi kortezów. Tak *Gaulois*, jak również *Patrie*, utrzymują, że natrafiono w galerjach podziemnych pałacu kortezów na ślad olbrzymiego sprzysiężenia; lecz podobne rzeczy istnieją jedynie w wyobraźni pism paryzkich, podczas gdy inne pisma nic wcale nie wspominają o tem.—Królowa Izabela zawiadomiła radę związkową szwajcarską, że uważa za niebyłe wszystkie wypadki, jakie miały miejsce w Hiszpanji od chwili pozbawienia jej tronu. Toż samo powiedziane było, jak wiadomo, w manifeście, który królowa Izabela wystósowała niedawno do narodu hiszpańskiego i który, podług wiadomości jednozgodnych, wywarł w samej Hiszpanji bardzo złe wrażenie. Jedno z niewielu pism madryckich, piszących jeszcze dotąd w interesie izabelińskim, mianowicie *Estandarte*, opuściło, natychmiast po zjawieniu się tego manifestu, stronnictwo byłej monarchini, i z pomiędzy pism madryckich, sam tylko dziennik *Voz del Siglo* nie przestał dotąd popierać myśli przywrócenia dawnego porządku rzeczy. *(Nordd. A. Z.)*.

* Mówią o nowej protestacji królowej Izabelli, wystósowanej do mocarstw europejskich dla poparcia swoich i swojego syna praw do korony hiszpańskiej. Powiadają także, że rząd tymczasowy otrzymał od gabinetu angielskiego nie bardzo sympatyczną notę co do kandydatury dom Ferdynanda portugalskiego. Kandydatura ta zresztą dziś już nie ma poparcia. Portugalczycy coraz bardziej jej nie lubią; a tak samo jak uczynił będąc królem portugalskim, zdaje się, że nie zechce przyjąć na siebie przykrego ciężaru, jakim jest korona hiszpańska. *(La Fr.)*.

* Trudnem jest zaiste zadanie, jakie kortezy hiszpańskie mają do rozwiązania przed rozpoczęciem rozpraw nad prawem zasadniczem; głosować one będą za monarchją, ale wielką dla nich trudnością jest wybór monarchy. Z ostatnich jednak wiadomości okazuje się, że kandydatem najwięcej mającym szans, którego wybór, jak mówią, jest zapewniony, byłby książę Montpensier, i że większość kortezów jest dla niego przychylnie usposobioną. *(Nord.)*

Austria i Ziemie słowiańskie.

* (Kwestja reform i izba deputowanych). *Wiedeń, 20 lutego.* Wszystkie tutejsze dzienniki ministerjalne zapewniały wczoraj jednozgodnie, że nie powzięto jeszcze w radzie ministerjalnej żadnej decyzji w przedmiocie rewizji konstytucji, mianowicie w kwestji zwiększenia liczby deputowanych i zaprowadzenia zmian w dotychczasowym trybie wyborczym, że przeto nie może być wcale mowy o złożeniu w radzie państwa projektów do praw w tym względzie; ponieważ zaś sesja rady państwa, jak donoszą ze źródła wiarogodnego, zamkniętą zostanie najpóźniej w końcu kwietnia, przeto powątpiewają powszechnie, ażeby reformy, o których wyżej mowa, mogły być roztrząsane w tym jeszcze roku. Tak dzienniki niezależne, jak również publiczność, przyjęły tę wiadomość z wielkiem niezadowoleniem. Izba deputowanych w jej terazniejszym składzie, przeżyła się poniekąd. W zgromadzeniu tem nie istnieje większość ściśle zwarta i powodująca się zasadami ściśle określonemi; przeciwnie, brak spójni wewnętrznej wychodzi na jaw przy każdej sposobności, jak np. obecnie przy roztrząsaniu kwestji galicyjskiej, tak, iż nawet sfery popierające konstytucję przyszły do przekonania, że terazniejsza izba deputowanych nie może już być uważana za niezawodny wyraz przekonań ludu. W rzeczy samej, widzieć można dziś w sali izby deputowanych też same twarze, jakie spotykano tam za czasów jeszcze Schmerlinga; jeżeli zaś przypomniemy sobie, do jakich wahań i kompromisów panowie ci dali się nakłonić w ciągu ostatnich siedmiu lat, w takim razie nie będziemy dziwić się wcale temu, że galicjanie, czesi i słoweńcy trwają niezłomnie w przekonaniu, że izba ta będzie musiała w końcu uwzględnić ich życzenia, chociażby miała w ten sposób postąpić przeciw pierwiastkowym warunkom swej egzystencji. Prawdziwi przyjaciele konstytucji, t. j. prawie wszyscy niemcy austrjaccy, nie pozostający pod bezpośrednim wpływem przewódców stronnictw w izbie deputowanych, uważają skutkiem tego dalsze istnienie konstytucji nietkniętej za możebne w takim jedynie razie, jeżeli do reprezentacji narodowej wprowadzone zostaną nowe żywioły, i jeżeli te ostatnie, przez zaprowadzenie wyborów bezpośrednich, znajdą dla siebie trwalsze oparcie się na samym ludzie. Te właśnie sfery są mocno niezadowolone z odroczenia reform, o których gazety tak wiele pisały w ostatnich czasach. Ze strony zaś większości izby deputowanych, rząd nie potrzebuje obawiać się wyrzutów z tego powodu; nie ulega również wątpliwości, że taż większość nie podejmie się inicjatywy dla przyspieszenia reform pomienionych. Większości tej zbyt się podoba rola, którą ona odgrywa i która czyni z tej większości mniemany żywioł wpływowy w zachodniej połowie monarchji; nie będzie się ona przeto śpieszyć z przyłożeniem ręki do dzieła własnego zniszczenia, albowiem zaprowadzenie wyborów bezpośrednich miałoby takie dla niej znaczenie, o czem wie dobrze każdy członek większości izby deputowanych. W obec niemożności panowania na całej przestrzeni monarchji węgiersko-austrjackiej, politycy pomienieni zaniechali Węgry; uczyniliby oni nawet zadosyć wszystkim życzeniom galicjan, byle mogli pozostać w reszcie krajów koronnych Cislitawji tem, czem mniemają się być jeszcze dotąd. Lecz że właśnie ta polityka egoistyczna stanowi dla federalizmu najniezawodniejszą rękojmię ostatecznego zwycięztwa, o tem większość, przeświadczona o swej mniemanej wszechwładzy, zdaje się całkiem nie wiedzieć. Prawda tego faktu, przyznawanego tak przez federalistów, jak również przez przyjaciół konstytucji, znajdujących się po za obrębem rady państwa, wyjdzie wkrótce na jaw z siłą przekonywającą, jeżeli większość, dla miłości pokoju, albo raczej dla zapewnienia swej własnej egzystencji, wyłączy także Galicję z zakresu konstytucji zachodnio-austrjackiej. *(Nordd. A. Z.)*

* (Proces wytoczony biskupowi Rudigierowi). *Wiedeń, 20 lutego.* Z Linz donoszą, że na skutek znanej decyzji sądu najwyższego, obalającej twierdzenie, jakoby biskupi nie podlegali sądom świeckim, rozpoczęło się już śledztwo przeciw osobie biskupa Rudigiera, który na każde wezwanie sędziego śledzczego, stawia się punktualnie. W sferach klerykalnych miasta Linz roztrząsana już jest kwestja, jakie środki mają być przedsięwzięte w razie gdyby biskup, na skutek wyroku sądowego, nie mógł pełnić przez jakiś czas swych obowiązków. *(Nordd. A. Z.)*.

* (Sejm węgierski i wybory). *Wiedeń, 20 lutego.* Reskryptem cesarskim sejm węgierski zwołany został na 20-go kwietnia.—Sejmowi temu złożone zostanie nowe prawo wyborcze, nad którem pracują obecnie bardzo gorliwie w węgierskiem ministerstwie spraw wewnętrznych. Nie są jeszcze dotąd wiadome główne podstawy reformy wyborów w Węgrzech; pisma atoli węgierskie donoszą, że służące dotąd komitatom prawo wydawania przepisów co do trybu wyborczego, uregulowane zostanie na podstawach jednostajnych dla całych Węgier, oraz że przepisy o prawie uczestniczenia w wyborach i prawie wybieralności, ulegną zmianom stosownie do wymagań nowoczesnych. Bardzo być może, iż tenże projekt dotyczyć będzie także kwestji tyle razy wspominanej podczas ostatniej sesji co do przedłużenia czasu trwania mandatu deputowanych. — Na protesta, zaniesione przez rozmaite narodowości krajów węgierskich przeciw prawomocności niektórych uchwał ostatniego sejmu, mianowicie przeciw prawu o narodowościach i przeciw wcieleniu Siedmiogrodu do Węgier, rząd węgierski nie zwraca, jak się zdaje, żadnej uwagi, albowiem pomimo zażalenia zaniesionego niedawno przez uniwersytet narodowy saski, zatwierdził on stanowczo w urzędowaniu p. Conrada, sprzyjającego węgrom i mianowanego poprzednio tymczasowym hrabią sasów siedmiogrodzkich. Zdaje się atoli, że żadna z protestujących narodowości w Węgrzech nie zamierza stawiać oporu biernego i powstrzymać się całkiem od nowych wyborów, albowiem podług ostatnich wiadomości, nawet rumuni siedmiogrodzcy poszlą swych reprezentantów do nowego sejmu węgierskiego i poprzestaną przeto na wystąpieniu z zastrzeżeniami w przedmiocie swych roszczeń.—Cesarz i cesarzowa odwiedzą nietylko Chorwację, lecz także Dalmację. *(Nordd. A. Z.)*

* (Plany hr. Andrassy). Serbski dziennik *Zastawa* pisze: „Hrabiowie Andrassy i Beust, coraz bardziej różnią się z sobą. *International* donosi, że rozdwojenie pomiędzy pp. Andrassy a Beustem powstało ztąd, że pierwszy z nich dąży do przekształcenia Austrji na monarchję madiarską z punktem środkowym w Peszcie, i dla osiągnięcia tego celu pragnąłby przyłączyć księztwa naddunajskie do Węgier, do których niegdyś należały. *Lloyd* usprawiedliwia p. Andrassy w tym względzie i powołuje się na odpowiedź, jaką udzielił dziennikowi serbskiemu *Jednošć*, z której to odpowiedzi, jak powiada, można widzić, że *International* spotwarza hr. Andrassy. Tymczasem mówiliśmy już, że nie wierzymy hr. An-

drassy, a i gazeta *Srbija*, w jednym z artykułów, który *Lloyd* przypisuje obcemu wpływowi,—utrzymuje to samo co my".

* (Sprawy galicyjskie). Z Wiednia piszą do lwowskiego *Słowa*: „Polacy ciągle targują się z niemcami, żeby zastosowane były przynajmniej choć niektóre ważniejsze punkta ich nieszczęsnej rezolucji. Madjarzy, przejęci panicznym strachem Rosji, używają całego swego wpływu, jaki posiadają w Węgrzech i Austrji, żeby pomódz polakom, i tym sposobem zjednać sobie pewnych sprzymierzeńców w decydującej wojnie przeciwko słowiańszczyznie w Węgrzech i na Wschodzie. Na nieszczęście pomiędzy niemcami istnieje także stronnictwo, marzące o wielkich Niemczech pod panowaniem Prus i stronnictwo to nie troszczy się o różnoplemienną Austrję; dla niego teraz wszystko jest jedno, czy madjarzy, czy polacy zawładną Węgro-Austrją". — Dalej tenże dziennik pisze: „Wychodzące w Sanoku polskie czasopismo *Reforma*, zamieściło w numerze 9-m długi artykuł pod tytułem: „Kilka słów o kredycie", w której autor nadając kredytowi ogromne znaczenie w każdej sprawie i przedsięwzięciu w obecnym XIX wieku, pomiędzy innemi powiada: „Kredyt stał się przez to potężnym, że zmusza działać i wywołuje pracę solidarną, opartą na rozumowych zasadach. Niszczy przesądy i pobudza do konkurencji pod groźbą „haraczu", nakładanego na tych, kto jest zacofany w cywilizacji. Jakież jest położenie kredytu względem nas (polaków)? Względem tego co uważamy za świętość, kredyt pozostaje obojętnym. Zaledwie rzecz dotknie się Polski, kredyt uzbraja się przeciwko tym co wywołują to widmo. Za każdym razem, kiedy na serjo zaczepialiśmy kwestję o Polsce, na giełdach powstawało zamięszanie i papiery spadały; nawet wieść o ostatniej zamierzonej podróży cesarza Franciszka Józefa do Galicji, spowodowała prawdziwą burzę giełdową: giełda okazała nieufność dla gabinetu, który następnie skłonił cesarza do zaniechania podróży. Polska i kredyt są to dwa przeciwległe bieguny i świat finansowy zaraz potępił myśl o odbudowaniu Polski". Dalej autor dowodzi, że i Galicja mizernie korzysta z kredytu, ponieważ ciągle nosi się z jakąś utylitarną polityką, która wiecznie kończy się nałożeniem wielkich podatków. W żadnej części dawnej Polski kredyt nie oddalał się od myśli i uczuć narodowych w takim stopniu, jak w Galicji; tu oczywiście dąży on ku szkodzie polskich interesów. Na potwierdzenie swej myśli, autor dowodzi faktami prawdę, że „działanie każdej fabryki, budowa kolei żelaznych, inne przedsięwzięcia i jakikolwiekbądź rozwój ekonomiczny, chociażby w tem uczestniczyli sami tylko polacy, - wszystko to dąży do innych celów, a nie do odbudowania Polski". Jako wniosek z tego wszystkiego autor wyprowadza następującą naukę moralną: Można być uczciwym, szlachetnym, prowadzić najsłuszniejszą sprawę, a nie mieć kredytu. Taki jest los Polski".

Prusy i Niemcy.

* (Układy z Frankfurtem). Żalą się w Berlinie, że układy pomiędzy rządem pruskim a dawnem wolnem miastem Frankfurtem postępują żółwim krokiem naprzód. Przedmiot sprzeczki stanowi następująca okoliczność. Zajmując Frankfurt, który nie wystąpił wcale do otwartej wojny z armją króla Wilhelma, prusacy pospieszyli się z zagarnięciem w swoje ręce funduszów publicznych, mennicy, gmachów publicznych, kolei żelaznej związkowej, części własności miasta zabezpieczonej na kolejach żelaznych Meńsko-Hererskiej, Meńsko-Bacharskiej, Frankfurcko-Offenbachskiej, telegrafów, a nawet sumy 1,650,000 złr. należącej się od rządu badeńskiego. Frankfurt protestował; ale dłoń Prus była wytrwałą; trzeba było nareszcie uledz przed wymaganiami zwycięzcy. Rząd pruski obiecywał zresztą obliczyć się później. Nadszedł czas obliczenia się. P. Bismarck wpadł na myśl zmuszenia frankfurtczyków do zatwierdzenia w sposób stanowczy zaboru Prus, i przyznania na mocy umowy tego zaboru. Jakież będą warunki tej tranzakcji? W tem leży cała trudność. Rząd pruski odmawia zapłacenia miastu sum wymaganych przez nie za odstąpienie państwu swoich własności. Municypalność upiera się przy postawionej przez siebie cyfrze. Ludność frankfurcka z swojej strony mało jest przychylną samej zasadzie odkupu. Jednem słowem, sprawa ciągnie się od trzech prawie lat. Czy deputacja municypalna, która udać się ma wkrótce do Berlina dla dojścia wreszcie do załatwienia sprawy osiągnie rezultat pożądany? (*La Fr.*)

Francja.

* (Kwestja franko-belgicka). *Nord* z dnia 21 lutego pisze: Kwestja franko-belgicka coraz bardziej się uspokaja; dostrzedz to można było w przytoczonych przez nas wczoraj wyjątkach z dzienników francuzkich, mianowicie z *Constitutionnela*, że prasa półurzędowa tak rozgorączkowana i tak grożącą, nawet jeszcze w dniu poprzednim, spuściła nagle z tonu. Liczyła ona może na uchwałę senatu. W takim razie te nadzieje zupełnie ją zawiodły; wysokie to zgromadzenie bowiem zatwierdziło prawie jednozgodnie projekt uchwalony przez izbę, bo chociaż wstrzymało się siedmiu członków od głosowania, reszta głosowała jednomyślnie. Słowa pojednawcze *Constitutionnela* wypowiedziane były w porę; ale niewłaściwie robił on wymówki swoim współtowarzyszom prasy półurzędowej, gdyż chociaż słowa jego nie były tak gwałtowne, śpiewał on jednak tę samą piosnkę co inni.

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Wice-król egipski). Izmael-pasza otworzył posiedzenia deputowanych egipskich. Mowa jego obiecuje świetną przyszłość dla ziemi Faraonów. (*La Fr.*).

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa.

dnia 12 (24) Lutego.

Kalendarz.

We czwartek, 13 (25) lutego, — św. Fortunata bisk.— Słońce wsch. o godz. 6 min. 53; zach. o godz. 5 min. 33

W piątek, 14 (26) lutego, — św. Aleksandra bisk.— Słońce wsch. o godz. 6 min. 51; zach. o godz. 5 min. 35.

Stan pogody.

Dziś z rana — 4°0, R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 popoł
Barometr w milimetrach	751 9	757.5
Termometr Reaum	— 2 8	+ 1 0
Stan nieba	pochmurny	pogodny

Największe ciepło + 2 0 R. Największe zimno — 3°0 R

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 6

Widowiska.

TEATR WIELKI. — *Dziś*, we środę, opera romantyczna w 3-ch aktach, **Wolny Strzelec (Freischütz).** — Osoby: Ottokar, książę czeski — p. *Ziółkowski*; Kuno, nadleśniczy księcia — p. *Kozieradzki*; Agata, córka Kuna — panna *Brzechwa*; Anusia, jej krewna - panna *Wojakowska*; Kasper — p. *Borkowski*, Max — p. *Cieślewski* — (obadwaj strzelcy księcia); Pustelnik — p. *Prochazka*; Kiljan, wieśniak — p. *Suszyński*; Samiel, czarny strzelec — p. *Borawski*; Druchna — panna *Bron. Rybicka*; Oberżystka — panna *Seredyńska*; Wieśniak — p. *Zakrzewski*. — *Jutro*, we czwartek, opera **La Sonnambula (Lunatyczka)**, przez artystów włoskich; abonament N. 9 lit. A. — *Wczoraj*, we wtorek, dawano operę **Carlo il Temerario (Karol Śmiały)**, przez artystów włoskich, było osób 653.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, we środę, dramat w 5-ciu aktach, **Montjoye**. — Osoby: Raul Montjoye — p. *Królikowski*; Henryka jego żona — pani *Palińska*; Roland ich syn — p. *Kwieciński*; Cecylja ich córka — pani *Bakałowicz*; Sorel — p. *Stolpe*; Saladin — pan *Chęciński*; Tiberge kasjer — p. *Sawicki*; Margrabia de Rio-Valez, jenerał peruwjański — p. *Grzywiński*; Margrabina jego żona — panna *Figarska*; Lajaunaye — p *Szymanowski*; Mer — p. *Szober*; Kapitan pompierów — p. *Adler*; Służący — p. *Dąbrowski*; Uwieńczona — panna *Seredyńska*. — Zacznie się o godzinie 7 ej.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Pojutrze*, w piątek, danym będzie *siódmy* **Koncert symfoniczny** pod przewodnictwem Adama Müncheimera. — Program: Uwertura z op. „Woziwoda paryzki", Cherubiniego; Symfonja N. 1 B-dur op. 38, Schumana: a) Andante un poco maestoso, allegro molto vivace, b) Larghetto, c) Scherzo, d) Finale; Arja z op. „Bal maskowy", Verdiego (odśpiewana przez pannę Kwiecińską); Larghetto z kwintetu (A-dur), Mozarta (klarnet solo p. Philip, oraz chór smyczkowy), Duet z op. „Otton Łucznik", Müncheimera (pp. Cieślewski i Ziółkowski); Uwertura do tragedji „Żyrondyści", Litolfa. — Początek o godzinie 8 ej wieczorem. — Biletów po cenie kop. 40, nabyć można w księgarniach pp. Sennewalda, Gebethnera i Wolfa, Kaufmana, Hösicka, Wendego, Zweigbauma, w składzie papieru p. Wojczyńskiego, w dniu zaś koncertu w kasie przy wejściu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godyiny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

ORFEUM (przy ulicy Miodowej w domu Lessera). — *Dziś i codziennie*, **sztuki magiczne i obrazy optyczno-fizyczne** p. *Lessera*. — Co trzeci dzień nowy program. — Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$ wieczorem.

* Przyjechał do Warszawy: jenerał wojsk amerykańskich *Serman*, w przejeździe z Petersburga za granicę; — wyjechał: jenerał-major *Wasilew*, do Wiednia.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 407, wyjechało osób 517; — koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 198, wyjechało osób 216, — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 246, wyjechało osób 156; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób —; — oprócz tego w ogóle przyjechało osób 311, w tej liczbie z zagranicy 18; wyjechało osób 290, w tej liczbie za granicę 15.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 11 (23) b. m., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami: Szukiewicz w Moskwie, Hulanicka w Praszce, Gelowe w Petrokowie, Lux w Bielitz, Lewi w Sieradzu, Prezes Sądu Kryminalnego w Lublinie, Zarządzający Głównem Intendanstwem w Petersburgu, Gubernator w Radomiu, Bank Cesarstwa w Petersburgu, Dowódcy newskiego pułku w Smoleńsku, Bank Cesarstwa w Petersburgu, Zatorska bez oznaczenia miejsca, — listów miejskich sztuk 6, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą, — oraz 13 sztuk listów na koszt, dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

Dnia 11 (22) b. m. i roku, chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 82, wyzdrowiało 75, umarło 6, pozostało 2121 (mężczyzn 1071, kobiet 1050), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 224, kobiet 196.

* W dniu 11 (22) bież. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan*: płci mezkiej 31, płci żeńskiej 37; *starozakonnych*: płci mezkiej 7, płci żeńskiej 6; razem 81; — **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan*: —; *starozakonnych*: —; — **umarło**: *chrześcjan*: płci mezkiej 23, płci żeńskiej 29; *starozakonnych*: płci mezkiej 8, płci żeńskiej 9; razem 69.

Ceny targowe.

dnia 11 (23) Lutego 1869 roku

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	11	40	6	50	7	12
Żyto	8	24	4	$2\frac{1}{2}$	5	15
Jęczmień	—	—	—	—	—	—
Owies	5	4	2	90	3	15
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	2	16	1	20	1	35

Pud siana od kop. 25 — 30 Pud słomy od kop. 18 — $22\frac{1}{2}$.

Dowozy: Pszenicy 343; Żyta 457; Jęczmienia —; Owsa 343 czetwerti.

KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRET

Petersburg dnia 11 (23) Lutego 1869 r.

	za r. sr.
Weksle za Londyn 3 mies.	3. $\frac{3}{8}$ $\frac{1}{2}$
„ Hamburg „	$29\frac{5}{16}$
„ Amsterdam „	$162\frac{1}{4}$
„ Paryż	340
„ Berlin 15 dni za 100 Rs.	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	—
6- „ „ „	—
7-ma „ Rothschilda	
1-za „ Premjowa z r. 1864	45
2-ga „ „ z r. 1866	$144\frac{1}{2}$
5% Bilety Bankowe	$89\frac{1}{2}$
Akcje w-go Tow. dróg żel. za 125 Rs	125
Obligacje „ „ „ „	99
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	97
5% Metaliki	
4% „ Kupon z Lutego	—
„ „ z Sierpnia	—
Imperjały	6 2
Dyskonto	6%

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRET

z Berlina, d. 11 (23) Lutego 1869 roku

Z BERLINA	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego		$82\frac{5}{8}$
Weksle na Warszawę		$82\frac{1}{2}$
„ Peterburg 3 tygodn.		$9\ \frac{5}{8}$
„ „ 3 miesięczny		$9\ \frac{5}{8}$
„ Londyn 3		$6\ 25\frac{1}{4}$
„ Paryż 2		$81\frac{1}{12}$
„ Hamburg 2 „		$151\frac{3}{8}$
„ Wiedeń 2 „		$82\frac{3}{8}$
Listy Zastawne 4%		$66\frac{5}{8}$
Listy Likwidacyjne		$5\ \frac{3}{4}$
Obligacje Skarbowe 4%		$66\frac{5}{8}$
Koleje Rosyjskie		$83\frac{3}{4}$
Akcje Drogi Żel. Terespolskej		—
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		$78\frac{1}{2}$
Akcje drogi Warszawsko-Wiedeńskiej		$66\frac{7}{8}$
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		—
Nowa pożyczka premjowa 1-em		123
„ „ „ 2-em		121
Żyto na targu „		$52\frac{1}{2}$
dto „ dostawę		$50\frac{1}{4}$
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		122
„ Hamburg		90 10
„ Paryż		48 56
Pożyczka Narodowa		18
5% Metaliki		61 90
Akcje Banku Kredytowego		2 7 70
Z PARYŻA.		
Renta 3%		71 50
Renta Włoska		57 90
Akcje Kredytu Ruchomego		285
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)		93

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA

N. D. 1002. Sąd Kryminalny w Warszawie.

W zastosowaniu się do Najwyższego Ukazu z d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. i postanowienia b. Rady Administracyjnej z d. 16 (28) Października 1856 r., wzywa Marjannę Gonczarenko wieku lat 25, żonę starszego aptekarskiego ucznia Połockiego piechotnego pułku, z m. Petrokowa zbiegłą w miesiącu Październiku 1864 r., zapewne do m. Kempno W. X. Poznańskiego w Prusach.

Aby też w przeciągu sześciu miesięcy od daty ogłoszenia niniejszego wezwania po raz trzeci w Dzienniku Warszawskim do tutejszego kraju powróciła, o powrocie swym osobiście lub przez pośrednictwo najbliższej władzy policyjnej, doniosła wzywającemu Sądowi, albo w przeciągu tego czasu, nadesłała dowody celem usprawiedliwienia przyczyn, dla których na pierwsze wezwanie władz tutejszych przez gazety, niestawiła się.

Nakoniec Sąd Kryminalny ostrzega wezwaną, że wrazie niestawienia się na powyższy termin, ulegnie karze z art. 340 i 341 Kodeksu Kar przewidzianej, to jest pozbawieniu wszelkich praw i bezpowrotnemu z obrębu Cesarstwa i Królestwa wygnaniu, jeżeliby zaś powróciła po wyroku Sądu skazującym ją na powyższą karę, zesłaniu na osiedlenie w Syberji.

Warszawa d. 18 (30) Stycznia 1869 r.
Prezes, A. Bielski.
2—3 Pisarz Rębalski.

N. D. 1003. Sąd Kryminalny w Warszawie.

W zastosowaniu się do Najwyższego Ukazu z d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. i postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Października 1856 r., wzywa:

1. Juliusza Fajans, syna kupca z miasta Sieradza, który w miesiącu Czerwcu 1866 r. powróciwszy z Ameryki, za amerykańskim paszportem, powtórnie zbiegł.
2. Ludwika vel Lejzora Remisz, który w r. 1846 wyjechawszy z Warszawy, potem przybył w miesiącu Styczniu 1868 r. za amerykańskim paszportem i w miesiącu Marcu t. r. ztąd zbiegł powtórnie.
3. Adolfa Rolunowskiego, przy matce, z wsi Siódła, gminy Siennicy, lat 47 obecnie liczącego, zbiegłego w r. 1863.

Aby ciż w przeciągu jednego roku od daty ogłoszenia niniejszego wezwania po raz trzeci w Dzienniku Warszawskim do tutejszego kraju powrócili, o powrocie swym osobiście lub przez pośrednictwo najbliższej władzy policyjnej, donieśli wzywającemu Sądowi, albo w przeciągu tegoż czasu, nadesłali dowody celem usprawiedliwienia przyczyn, dla których na pierwsze wezwanie władz tutejszych przez gazety nie stawili się

Nakoniec Sąd Kryminalny ostrzega wezwanych, że wrazie niestawienia się na powyższy termin, ulegną karze art. 340 i 341 Kodeksu Kar przewidzianej, to jest pozbawieniu wszelkich praw i bezpowrotnemu z obrębu Cesarstwa i Królestwa wygnanie, jeżeliby zaś powrócili po wyroku Sądu, skazującym ich na powyższą karę, zesłanie na osiedlenie w Syberji.

Warszawa d. 22 Stycz. (3 Lutego) 1869 r.
Prezes, A. Bielski.
2—3 Podpisarz, Rębalski.

N. D. 866. *Департаментъ Земледѣлія и Сельской Промышленности.*

На основаніи 137 ст. Уст. о пром. фабр. и зав. (Т. XI Св. Зак. изд. 1857 г.), объявляетъ, что въ оный, 14 сего Января, поступило прошеніе Капитана по Гвардейской Артиллеріи, Александра Энгельгардта, о выдачѣ ему 5-лѣтней привилегіи на изобрѣтенную машину, подъ названіемъ: „конный приводъ."

2—3 Г. Варшава, 20 Января 1869 года.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE

N. D. 1299. *Pisarz Sądu Pokoju w Szadku.*

Po śmierci: a) Wilchelma Thomas, właściciela nieruchomości w m. Zduńskiej Woli Nr. 180 i praw jego nabywcy Karola Gustawa Mentzel; b) Agnieszki 1-o voto Kosteckiej 2-o voto Nawrockiej, właścicielki nieruchomości w Szadku Nr. 10, otworzyły się spadki, do regulacji których, termin na d. 19 (31) Sierpnia 1869 r. przedemną pod prekluzją wyznaczam.

1—2 F. Otocki.

OWBIESZCZENIA HYPOTECZNE.

N. D. 1263. *Trybunał Cywilny w Warszawie.*

Zawiadamia, iż dobra Macierzysz w powiecie Warszawskim położone, wywołane zostały do pierwiastkowej regulacji hypoteki, termin do odbycia takowej, przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie Kuczyńskim, na d. 8 (20) Maja 1869 r. oznaczony.

Strony zatem interesowane w terminie powyższym, same, lub przez pełnomocników, legalnie umocowanych, z prawami swemi zgłosić się winny, a to pod prekluzją, prawem z roku 1818 zastrzeżoną.

Warszawa d. 22 Stycz. (3 Lutego) 1869 r.
Prezes,
Radca Kolegjalny, Rogoziński.
1—1 Sekretarz Grabiński.

N. D. *1227. Sąd Pokoju w Brestie-Kujawskim. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki nieruchomości składającej się z domu parterowego masiv murowanego w mieście Włocławku przy rogu ulic Królewieckiej i Piekarskiej pod Nr. 191 lit. *A.* położonego, do Marji z Wehrów Tydelskiej należeć mającej.

Uwiadamia interesantów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 19 (31) Maja roku bieżącego.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające opatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawem o hypotece z r. 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę rsr. 1 kop. 50 do rsr. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art 150 tegoż prawa utraca wszelkie pobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi dnia 24 Maja (5 Czerwca) r. b. na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszeniu jej przytomnemi być powinni.

Brest d. 5 (17) Lutego 1869 r.
Podsędek, Kużelewski.

N. D. *1237. Sąd Pokoju w Łęczycy. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki nieruchomości w mieście Kłodawie przy ulicy Warszawskiej zwanej, położonej, dawniej pod Nr. 63, a teraz policyjnie Nr. 30 oznaczonej, składającej się z domu murowanego parterowego, z stajnią i drwalnią murowanemi, studnią, placem na którym taż nieruchomość stoi i przyległym ogrodem z drzewami owocowemi, rozległości około pół morga obejmującej, do własności Teofila i Wandy z Kłobuszewskich małżonków Kołłupajło należącej.

Uwiadamia interesantów: że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 23 Maja (4 Czerwca) 1869 r. o godzinie 2 z południa.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające opatrzyli się.

Ostrzega ich oraz: że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypot. z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej, w terminie do regulacji hypoteki oznaczonym nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę od rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług Art. 150 tegoż prawa utraci wszelkie dobrodziejstwa względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka wskutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi najdalej w ciągu dni 8 po spisaniu protokółu regulacji hypoteki, i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania ogłoszenia jej, obecnemi być winni.

Łęczyca d. 6 (18) Lutego 1869 r.
Podsędek, Pawłowski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 1143. *Люблинское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что назначенные отъ 27 Декабря (8 Января) 1868/9 года N. 4746 на 20 Января (1 Февраля) въ присутствіи сего Правленія торги на продажу нѣкоторыхъ подуховныхъ домовъ, а именно: въ городѣ Люблинѣ, Подоминиканскихъ оцѣненныхъ подъ N. 47 въ 10,680 р., подъ N. 48 въ 2,643 р., въ г. Красникѣ послѣ каноников подъ N. 216 въ 1,200 р., тамъ же подъ N. 120, въ 180 р. и безъ N. въ 260 р. и въ г. Ополѣ Попіярскаго дома въ 6,658 руб. по неявкѣ желающихъ несостоялись, то посему на продажу означенныхъ же домовъ назначены въ присутствіи оного Правленія вторичные торги на условіяхъ подробно описанныхъ въ NN. 5, 9 и 11 Варшавскаго Дневника 1869 года, и въ Люблинскихъ Губернскихъ Вѣдомостяхъ N. 52, 186. г. и NN. 1 и 2 1869 г равно въ Польской Газетѣ и Варшавскомъ Курьерѣ.

а) На продажу Подоминиканскаго дома въ Люблинѣ подъ N. 48, оцѣненнаго въ 2,643 р., послѣ каноников регулярныхъ въ г. Красникѣ подъ N. 120 въ 180 р.; подъ N. 216 въ 1,200 р. и безъ N. въ 260 р. на 24 Февраля (8 Марта) 1869 г.

и б) На продажу Подоминиканскаго дома въ Люблинѣ подъ N. 47 оцѣненнаго въ 10,680 р. и попіярскаго въ гор. Ополѣ въ 6,658 р. на 27 Февраля (11 Марта).

Желающіе участвовать въ сихъ торгахъ объ условіяхъ продажи могутъ узнать изъ означенныхъ выше NN. Варшавскаго Дневника и Люблинскихъ Губернскихъ Вѣдомостей, и ежедневно до начатія торговъ въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Губернскаго Правленія.

Г. Люблинъ, 1 (13) Февраля 1869 г.
Асесоръ, Шмидтъ.
2—3 Дѣлопроизводитель, Венглинскій.

N. D. *1142. Люблинское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что въ залѣ присутствія сего Правленія будутъ производиться 24 Февраля (8 Марта) с. г. торги на продажу матеріяловъ, оставшихся послѣ упраздненной стипендіальной типографіи въ г. Люблинѣ, отъ суммы 694 р. 79 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ должны:

1. Представить вадіальный залогъ равняющійся $1/10$ части назначенной для этихъ торговъ суммы т. е. 69 р. 48 коп.
2. Покупщикъ сихъ матеріяловъ долженъ доплатить тотчасъ при подписи торговаго протокола, добавочно къ представленному вадіальному залогу, сумму какая будетъ имъ предложена на торгахъ.
3. Вѣдомость э имъ матеріяламъ можетъ быть пересматриваема ежедневно въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Губернскаго Правленія, самые же матеріалы въ выше прописанной типографіи въ зданіи Губернскаго Правленія.

Г. Люблинъ, 1 (13) Февраля 1869 г.
Асесоръ, Шмидтъ.
2—3 Дѣлопроизводитель, Венглинскій.

N. D. 1212. Новогеоргіевское Крѣпостное Инженерное Управленіе.

На основаніи предписанія Начальника Инженеровъ Варшавскаго Военнаго Округа, въ крѣпости Новогеоргевской въ тамошнемъ Крѣпостномъ Инженерномъ Управленіи, имѣетъ производится сего Февраля мѣсяца 17 (1) Марта въ 11 часовъ утра публичный торгъ безъ переторжки на продажу пришедшихъ въ совершенную негодность отъ употребленія при работахъ и по другимъ случаямъ инструментовъ, при пасовъ, казарменной мебѣли и прочихъ вещей, желающіе участвовать въ этомъ торгѣ должны имѣтъ гербовую бумагу достоинства въ 20-ть копѣекъ для написанія прошенія о допущеніи къ торгу и представленія при ономъ залога въ $1/3$ часть, огрепочной суммы всего два рубли семьдесять пять копѣекъ, подробныя условія на означенную продажу, можно видѣтъ въ Новогеоргіевскомъ Крѣпостномъ Инженерномъ Управленіи находящемся въ Новогеоргіевской Крѣпости.

Новогеоргіевскъ дня 6 Февраля 1869 г.
Начальникъ Управленія,
2—3 Инженеръ Полковникъ, (. . . . .)

N. D. 1261 *Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble, sprzęty i t. p., w d. 20 Lutego (4 Marca) 1869 r. o godzinie 11-ej z rana w domu pod Nr. 918, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 2 (14) Lutego 1869 r.
1—2 Gagatnicki.

N. D. 1254. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Jana Lindner obywatela, pod Nr. 419 w Warszawie zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ignacego Kardolińskiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 1771a. zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 6,000, w dziale IV, pod Nr. 51 lit. a, na dobrach ziemskich Racibory ubezpieczonej, z procentem po 5%, od d. 1 Lipca 1867 r. zaległym i kosztów prawnych od Honoraty z Budziszewskich Noskowskiej, Jana Noskowskiego obywatela małżonki, w asystencji męża czynić mającej, właścicielki dóbr ziemskich Racibory z przyległościami w okręgu Błońskim, pawiecie Grojeckim gubernji Warszawskiej położonych, w tychże dobrach zamieszkałej, protokółem Antoniego Tymeckiego, Komornika przy Trybunale tutejszym, w d. 30 Listopada (12 Grudnia) 1867 r. sporządzonym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia sądowo zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Racibory z przyległościami Ryczki Kanie i częścią na Pracach dużych lit. e, w parafii Rembertów, gminie Komorniki, Okręgu Błońskim, powiecie Grojeckim, gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w mieście Błoniu posiedzenia swe odbywającego położone, prawem własności do Honoraty z Budziszewskich Noskowskiej, Jana Noskowskiego obywatela małżonki należące, w posiadaniu onejże, oraz jej męża, czyli obojga małż. Noskowskich tamże zamieszkałych będące, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone.

Na gruncie tych dóbr są następujące zabudowania:

1. Dom parterowy, (dwór z drzewa wybudowany, cegłą tynkowany, gontami kryty, o 3 kominach murowanych, z przystawką i gankiem na słupach drewnianych pod gontami.

Przy tymże znajduje się ogród warzywno kwiatowo owocowy, obwiedziony płotem z łat i kołków przeplatatych cienią, w którym znajdują się drzewa owocowe różne, krzewy i drzewa dzikie ogród okalające.

2. Chlewiki i kurniki w formie prostokąta z drzewa w słupy zbudowane pod gontami o siedmiu drzwiach.
3. Kloaka z drzewa zbudowana, o dwóch sedesach.
4. Szopa z drzewa w słupy zbudowana gontami kryta
5. Spichrz murowany na piwnicy, gontami kryty.
6. Studnia balami i kamieniem polnym ocembrowana z żurawiem.
7. Stodoła w słupy z drzewa zbudowana, słomą pokryta, o dwóch klepiskach.
8 Stodoła w słupy murowana, z drzewa zbudowana, słomą pokryta, o czterech klepiskach, w której mieści się młocarnia czterokonna z wialnią i sieczkarnią.
9. Szopa na słupach słomą pokryta, osłaniająca kierat maszynowy.
10. Stodola z drzewa w słupy zbudowana, deskami kryta, o jednych drzwiach i dwóch wrotach dwuskrzydłowych.
11. Holendernia, owczarnia i stajnie z drzewa w słupy zbudowane deskami kryte, z dwoma dymnikami, gankiem i schodami do tegoż prowadzącemi, na zewnątrz umieszczonemi.
12. Budowla z drzewa w słupy zbudowana gontami kryta, z jednym kominem z tyłu urządzonym, w połowie mieszcząca stajnią, a w połowie mieszkanie.

Pomiędzy tą budowlą, a płotem ogród przy drodze okalającym, znajduje się brama sztachetowa oddzielająca dziedziniec dworski od drogi wiejskiej, na której wprost ogrodu urządzony jest mostek z zastawą do utrzymywania wody stawowej. Staw małej obszerności nie zarybiony.

13. Dom na podmurowaniu z drzewa w słupy zbudowany, tynkowany, z dwoma facjatami, deskami kryty, o dwóch kominach, z dwoma sieniami przestrzałowemi.
14. Piwnica murowana deskami kryta, zniszczona.
15. Dom na podmurowaniu z drzewa w słupy zbudowany, tynkowany, deskami kryty, o o jednym kominie.
16. Studnia balalami ocembrowana z żurawiem.
17. Komórki z drzewa w słupy zbudowane, słomą kryte, o szesnastu przedziałach, na na drzwi zamykanych.
18. Piwnica deskami wykładana w ziemi zbudowana.
19. Kuźnia z drzewa w słupy zbudowana, gontami pokryta, o jednym kominie.

Włościan w dobrach tych osiadłych jest 13, którzy posiadają zabudowania i grunta mórg około 68 rozległe, skutkiem Najwyższego Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. na własność tychże właścian, w akcie zajęcia z nazwisk wymienionych, bez obowiązków jakich bądź dla dworu przyznane.

Ogólna przestrzeń dóbr wynosić Racibory, może włók nowopolskich 22, w których gruntu ornego żytniego klasy II, znajduje się około włók 17, łąk włóka jedna, a reszta zostaje pod zabudowaniami, ogrodami, drogami, stawem, nieużytkami i krzakami zaroślanemi. A lubo wedle wykazu hypotecznego, dobra Racibory wyszczególnione są jako składające

się z przyległości i nomenklatur Ryczki, Kanie i części na Pracach dużych litera c, to jednak wedle istniejącego dziś stanu rzeczy, nazwy nomenklatur powyższych nie używają, gdyż nazwy Ryczki i Kanie służyły częściom gruntów, które na teraz dobra Racibory składają, a część zwana na Pracach dużych litera c. miała dawniej należeć skutkiem zaprowadzonego kontrowersu do Racibor, lecz nateraz kontrowers już umorzony i żadna część z Prac dużych w skład dóbr Racibor nie wchodzi.

Dobra Racibory odległe są od kościoła parafialnego wiorst 5, od miasta powiatowego Grojec wiorst 9, od miasta targowego Tarczyna wiorst 8, od miasta Błonia wiorst 35, od szosse Krakowską zwanej wiorst 6, przez dobra drzechodzi rzeczka Jeziorna zwana.

Gospodarstwo jest trzech-polowe. Inwentarze żywe i martwe, szczegółowo w protokóle zajęcia wymienione.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Ignacego Kardolińskiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie, pod N-rem 1771a. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Józefowi Nowińskiemu, wójtowi gminy Komorniki, w mieście Tarczynie urzędującemu, dnia 3 (15) Kwietnia 1868 r do rąk własnych.

2. Pisarzowi Sądu Pokoju w Błoniu, Piotrowi Gogolewskiemu, w mieście Błoniu urzędującemu do rąk jego zastępcy Karola Braun, Podpisarza tegoż Sądu w d. 15 (27) Kwietnia 1868 r.

Obiedwie przez Juljana Pawłowskiego, Woźnego przy Trybunale tutejszym.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr Racibory, w Okręgu Błońskim położonych, w d. 9 (21) Października 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunłu tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego Warszawskiego w wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału w Warszawie przy ulicy Długiej pod N. 549 o godzinie 10 zrana dnia 2 (14) Stycznia 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Ignacy Kardoliński, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 23 Paźd. (4 List.) 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa, d. 23 Paźd. (4 List.) 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbiuru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Racibory z przyległościami wyżej rzeczonemi, w d. 2 (14) Stycznia, 16 (28) Stycznia i 30 Stycznia (11 Lutego) 1869 r., Trybunał wyrokiem w d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1869 r. zapadłym, termin do odbycia przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr ziemskich Racibory z przyległościami na d. 3 (15) Marca 1869 r. godzinę 10 z rana w Wydziale I Trybunału wyznaczył. W którym to terminie licytacja zacznie się od sumy rs. 22,000, jako od 2/3 części ostatniego hypotecznego szacunku, lub od 2/3 części szacunku przez biegłych wynaleźć się mającego. Popierający sprzedaż postępuje za wywłaszczające się dobra Racibory sumę rs. 18,000.

Warszawa d. 7 (19) Lutego 1869 r.
1—1 Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 1295.

W myśl art. 960 K. P. S. podaje do publicznej wiadomości, iż Trybunał Cywilny w Łomży, wyrokiem swym z d. 4 (16) Grudnia 1868 r. w sprawie z powództwa Juljana, Antoniego, Mansfelda, braci Żochowskich, jako sukcesorów po niegdy Stanisławie Żochowskim, z własnych funduszów utrzymujących się, przeciwko Walentemu Raciborskiemu i Wiktorji Żochowskiej wdowie, w imieniu własnem i jako głównej opiekunce nieletnich: Alfonsa i Stanisławy Żochowskich, których przydanym opiekunem jest Antoni Kaczyński, wszystkiemi w Łomży zamieszkałemi; nakazał sprzedaż nieruchomości miejskiej w mieście Łomży pod Nr. 477 położonej. Nieruchomość na sprzedaż wystawiająca się składa się: z domu mieszkalnego drewnianego i z zabudowań. Sprzedaż nastąpi przed delegowanym Sędzią Trybunału Rutkowskim. Pierwsza publikata warunków licytacyjnych odbyła się w dniu 22 Stycznia (3 Lutego) r. b. o godzinie 3 z południa, druga publikata warunków licytacyjnych i zarazem przygotowawcze przysądzenie odbędzie się przed delegowanym Sędzią w miejscu posiedzeń Trybunału w Łomży, w d. 10 (22) Marca r. b. o godzinie 10 z rana. Nieruchomość na sprzedaż wystawiona oszacowana jest na rs. 680. Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 453. Warunki przejrzane być mogą w biurze Pisarza Trybunału i u Biernackiego Patrona sprzedaż popierającego, od pozwanych stają Patronowie: Załęski i Smiarowski.

Łomża d. 27 Stycz. (8 Lutego) 1869 r.
1—1 Biernacki Patron.

N. D. 1294. Podpisany Komornik wiadomo czyni, iż w d. 13 (25) Lutego 1869 r. o godzinie 10 z rana w Warszawie, na targu Muranów zwanym, meble jesionowe, lustro, lichtarze, samowar mosiężny, obrazki, rądle, garderoba męzka i t. p.; w d. zaś 14 (26) Lutego 1869 r. o godz. 11 z rana, w domu pod N. 411 w sklepie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w Warszawie różne ruchomości i towary, mianowicie: rygały sklepowe, rolety do okien, obicia papierowe w różnych deseniach i kolorach, ceraty różne, kajeta ołowki, pióra, papier, notyski, ramki, tusz, albumy, scyzoryki, bibuła, dzwonki, i t. p. jako w drodze egzekucji sądowej zajęte przedmiota przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.

1—1 *J. Orłowski* Komornik.

N. D. 1286. W d. 13 (25) Lutego r. b. o godz. 12 w południe w Warszawie w rynku Nowego miasta: algierka futrem małpim podbita, kocioł i dzbanek miedziane; w d. 14 (26) t. m. i r. o godz. 11 z rana; na targu publicznym Muranów zwanym, i w d. 3 (15) Marca t. r. o godzinie 11 z rana na Grzybowie, rozmaite meble, naczynia miedziane, garderoba, i t. p. przez licytacją sprzedane zostaną.

1—1 *Skierkowski*, Komornik.

N. D. 1293. W d. 14 (26) Lutego r. b. o godzinie 10 z rana, na placu targowym Staremiasto zwanym w Warszawie, sprzedawane będą zajęte przedmiota, jako to: meble jesionowe, przez publiczną licytację.

Warszawa d. 10 (22) Lutego 1869 r.
1—1 *Ruszczykowski*, Komornik Tryb.

N. D. 1304. W dniu 13 (25) Lutego r. b. o godzinie 12 w południe, na targu Muranów w Warszawie, prawnie zajęte w drodze egzekucji sądowej, salopa atlasowa, futrem popielice zwanym podszyta, przez publiczną licytacją sprzedaną będzie.

Marcelli *Rzewnicki*, Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 1198.

Najlepsza Powieść!!!

osnuta na rzezi Galicyjskiej, w 3-ch tomach, tom I stron 247, tom II stron 261, tom III stron 259, **Zygmunta Kaczkowskiego,** pod Tytułem:

ROZBITEK.

Dla prędszego rozsprzedania, poruczono mi pozostałą małą liczbę egzemplarzy z 2,000 nakładu wyżej wymienionej **3 tomowej powieści,** której cenę postanowiłem zniżyć, to jest z rsr. 4 kop. 60 na **rs. 2.** Dzieło powyższe, jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach miejscowych i na prowincji. Pragnący na prowincji mieć ten klejnot naszej literatury, przesłać raczą pod adresem: do **Kantoru Księgarskiego i Ekspedycji Pism perjodycznych ZYGMUNTA SZLEIFSTEINA,** ulica S to Krzyzka, vis a vis ulicy Włodzimierskiej Nr. 13, rs. 2, a będą sobie mieli przesłane odwrotną pocztą **franco. Dzieła** objęte wszelkiemi katalogami i ogłoszeniami, za nadesłaniem najmniej 3 rubli z Królestwa, a rsr. 5 z Cesarstwa. **Kantor** powyższy ekspedjuje **franco** odwrotną pocztą. Przy niniejszych żądaniach dołącza się 10 kop. do każdego rubla na koszta przesyłki, (dla dogodności, drobna moneta może być markami pocztowemi zastąpioną).

Prócz tego, wszystkie książki, choćby najmniejszej wartości, które nakładcy przesyłają, kupującym z prowincji **franco** również **Kantor** mój wysyła swoim kosztem na każde żądanie odwrotną pocztą. 1—2

N. D. 1245. ☞ **Abbasyd, Ogier złoto-gniady,** czystej krwi arabskiej w dominium Szeliwy, 3 mile od Łowicza, Sochaczewa, Żychlina, udzielanym będzie z dniem 1 Marca b. r. do pewnej liczby nadsyłanych klaczy, za opłatą po **rs. 15** od skoku. Za odstanowienie dopłaca się po **rs. 5** przy pierwszej poprawce, poprawka druga w niektórych warunkach uwzględnia się, trzecia w żadnym razie miejsca mieć nie może.

Wiadomość na miejscu lub przez korespondencję, na ręce W. Pudelewicz kupca w Łowiczu. 1—3—1823

N. D. 1285. **Potrzebna jest wiadomość** gdzie mieszka P. **Jan Krzywkowski** syn Kazimiery z Wolińskich, w jego własnym interesie; proszę go aby mi doniósł o miejscu swego pobytu i najbliższej stacji pocztowej.

M. Brochocki, w m. Pułtusku
1—3—1883

N. D 970.

ROSSYJSKIE

5% Listy Zastawne.

Wystawione w sztukach po rsr. 100, przynoszą 5% **srebrem,** i umarzane są półrocznemi losowaniami po rsr 125 **monetą brzęczącą czyli rs. 150** banknotami.

Listy te obecnie, z powodu nizkiego kursu (około 95%) są najkorzystniejszą lokacją kapitału, gdyż przynoszą właścicielowi 6¼%, zysk zaś z losowań wynosi około 50% (pięćdziesiąt) kapitału.

Powyższe listy zabezpieczone solidarnie na rosyjskich majątkach ziemskich są do nabycia

W KANTORZE WEKSLU

H. WAWELBERGA

w Warszawie pod Nr. 955 egzystującym,

a to po kursach zastosowanych do kursów giełd Petersburgskiej i Berlińskiej, gdzie obroty w tych papierach znacznych rozmiarów dochodzą.

4—6—1392

N. D. 1063.

Dnia 1 (13) Lutego t. r. otwartym został we własnym domu na Nowym Świecie pod Nr. 1246

GŁÓWNY SKŁAD

HERBATY CHIŃSKIEJ

Mikołaja Szumilin.

Ceny Herbaty w Składzie tym są: począwszy od jednego do dwudziestu Rubli.

Każdemu znawcy i amatorowi dobrej herbaty, ten **mój Zakład** śmiało polecić mogę będąc pewien, iż kto raz jeden kupując u mnie, sam się przekona o dobroci towaru nabytego u mnie.

—3—1498 **MIKOŁAJ SZUMILIN.**

N. D. 442.

MIESZANKI PASTEWNE

Z produkcji **H. Stawińskiego w Kleczy** w Galicji.

I

Z produkcji **J. Kotarskiego w Mieni.**

Są do nabycia wyłącznie w Składzie Nasion rolniczych.

SMOLEŃSKI et Com.

Na Nowym-Świecie Nr. 67 b. dom Zarządu Wojskowego wprost Kopernika.

Cenniki w krótce do wszysiktch pism dołączone zostaną. 5—10

N. D. 901.

Kosmetyk Odalisk.

Kosmetyk Odalisk tak ogólnie został przez publiczność przyjęty we wszystkich miastach Europy, że zbytecznem byłoby wyszczególniać tu jego zalety. Nadmieniamy tylko, że użyty przez dzieci nie mające 10 lat, **konserwuje płeć i oczyszcza z piegów;** w wieku późniejszym **spędza lekkie zmarszczki, słoneczną spaleniznę, pryszcze, żółte plamy, wybiela twarze** i posiada nieocenioną zaletę osobom starszym powracać w jednej chwili po jego użyciu **pozór młodej i świeżej płci** własność niedostępną dotąd żadnemu kosmetycznemu wynalazkowi. Cena jednego flakonu **rs. 2,** z przesyłką na prowincją **rs. 2 kop. 50.**

Panowie Fryzjerzy i utrzymujący składy perfum mają zapewniony dobry rabat. **Skład Główny w Magazynie maszyn do szycia na Nowym Świecie w domu Zarządu Wojskowego wprost Kopernika,** a nabyć także można **w Składzie Perfum pani Jeckel w domu przechodnim Rezlera w podwórzu.** 3—7

N. D. 122.

44 Włók czyli 660 Dziesiatyn

BORU SOSNOWEGO,

dleg łego od miasta Kalisza werst 19, od m. Błaszek werst 10, jest **do sprzedania.**

Bliższe wiademości o stanie lasu, cenie jego i innych warunkach, powzięte być mogą w każdym czasie od **F. Przedpełskiego** Urzędnika Rządu Gubernjalnego w Kaliszu 25—30—19472

N. D. 1297 Do dzisiejszego Numeru Dziennika Warszawskiego dla Prenumeratorów tak na Warszawę jak i na prowincję dołącza się

CENNIK KSIĄŻEK

księży Misjonarzy w Warszawie, do nabycia w księgarniach i Składach Nut **Maurycego Orgelbranda.**

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.

DODATEK.

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)

OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D 808. *Сѣдлецкое Губернское Правленіе.*

На основаніи повелѣнія Генералъ Фельдмаршала Графа Намѣстника Царства Польскаго сообщеннаго въ отзывѣ Канцеляріи Его Сіятельства, отъ 1 (13) Декабря прошлаго года за N. 20468, Сѣдлецкое Губернское Правленіе объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 25 Февраля (9) Марта с. г. въ 1 мъ часу дня въ семъ Правленіи будетъ производиться публичные торги, посредствомъ спечатанныхъ объявленій, на поставку матеріаловъ для постройки мундирной одежды для нижнихъ чиновъ земской стражи Сѣдлецкой Губерніи, по сроку 1869 г., а именно:

а) Сукна темнозеленаго гвардейскаго 635 ар. 10 верш. 18 дроб.—цѣна за аршинъ 1 руб. $79\frac{1}{2}$ к. = 1,141 р. $1\frac{1}{3}$ к.

б) Сукна оранжеваго гвардейскаго—3 ар. 2 вер. 18 дроб. по 2 руб. 40 к. арш. = 7 руб. 59 к.

в) Сукна сѣросиняго гвардейскаго — 442 ар. 12 вер. по 2 р. 40 за аршинъ = 1,062 р. 60 к.

г) Драпа темносѣраго — 1,095 арш. 6 вер., по 3 р. аршинъ=3,286 р. $12\frac{1}{2}$ к.

д) Холста рубашечнаго (8 вершковой ширины)—3,320 ар. 10 вер., по 8 к. за арш.= 265 р. 65 к.

е) Холста подкладочнаго—1,966 арш. 4 вер. (8 вершковой ширины) по 6 коп. за аршинъ=117 р. $97\frac{1}{2}$ к.

ж) Коленкору чернаго (шириною 1 арш. 5 вер.—316 ар. 4 вер. по 22 коп. за арш.= 69 р. $57\frac{1}{2}$ к.

з) Фламскаго гвардейскаго полотна — 1,612 ар. 14 верш., по 22 коп. за арш. = 354 р. $83\frac{1}{4}$ к.

и) Тесьмы желтой гарусной на петлицы, шириною въ $\frac{1}{2}$ вершка, съ тремя красными процвѣтами по краямъ и серединѣ—18 арш. 12 вер. по 6 коп. за арш.= 1 руб. $12\frac{1}{2}$ к.

і) Тесьмы желтой гарусной (костыльковой) шириною $\frac{1}{4}$ вершка, съ двумя красными процвѣтами по краямъ—22 ар. 8 верш., по 3 к. за аршинъ $67\frac{1}{2}$ к.

к) Серебрянаго позолоченаго скура (отнюдь не машурнаго), для плечевыхъ петелей старшимъ стражникамъ — 30 арш., по 1 р. 10 к. за аршинъ=33 руб.

л) Скура оранжеваго гаруснаго на плечевыя петли, для прочихъ стражниковъ— 730 ар. по 5 к. за аршинъ =36 р 50 к.

м) Галуна серебрянаго позолоченаго, (отнюдь не мишурнаго), шириною $\frac{1}{2}$ вершка, имѣющаго по серединѣ три и по краямъ двѣ узкія дорожки и между ними косую ткань, на петлицы воротниковъ и обшлаговъ старшимъ стражникамъ — 35 ар. 10 вер., по 2 руб. за аршинъ=71 руб. 25 коп.

н) Узкаго серебрянаго позолоченнаго галуна (отнюдь не мишурнаго), безъ дорожекъ по серединѣ, шириною въ $\frac{1}{4}$ вер., 42 арш. 12 верш., по 60 к. за аршинъ= 25 р. 65 к.

о) Мѣдно-вызолоченныхъ бомбочекъ— 1,138 штукъ, по $7\frac{1}{2}$ к. штука=85 руб 35 коп.

п) Пуговицъ желтой мѣди гладкихъ большаго размѣра—8,104 штуки, по $\frac{3}{5}$ к. за одну пуговицу=48 р. $62\frac{2}{5}$ к.

р) Пуговицъ желтой мѣди гладкихъ малаго размѣра—1,520 штукъ, по 1 к. за пуговицу=15 р. 20 к.

с) Пуговицъ оловянныхъ черныхъ съ дырочками — 1,771 штукъ, по $\frac{1}{7}$ к. за каждую=2 руб. 53 к.

т) Пуговицъ оловянныхъ бѣлыхъ съ дырочками — 1,771 шт., по $\frac{1}{7}$ к. за пуговицу=2 р. 53 ч.

у) Крючковъ съ петлями—760 паръ, по $\frac{1}{8}$ к. за пару=95 к.

ф) Нитокъ сѣрыхъ—50 ф. 19 золотниковъ, по 60 коп. фунтъ=30 р. $11\frac{7}{8}$ к.

х) Нитокъ бѣлыхъ—13 ф. 17 золот., по 96 коп. фунтъ=12 р. 65 к.

ц) Нитокъ черныхъ—13 ф. 17 золот. по 60 коп фунтъ=7 руб. $90\frac{5}{8}$ коп.

ч) Шелку чернаго 1 ф. 30 лот., по 11 р. 52 к. фунт=15 р. 12 к.

ш) Тордъ (изъ торбочнаго холста), для корменія лошадей—31 штука, по 10 коп. каждая = 3 руб. 10 коп.

щ) Щетокъ для чистки лошадей — 31 штука, по 20 к. каждая=6 р. 20 к.

ъ) Снуровъ къ пистолетамъ — 275 шт., по 70 к. за каждый=192 р. 50 к.

ы) Кожанныхъ темляковъ къ портупеямъ — 275 штукъ, по 10 кор. за каждый=27 р. 50 к.

Всего на сумму 6,923 руб. $83\frac{3}{4}$ к.

Торги начнутся отъ показанной общей суммы (6,923 р. $83\frac{3}{4}$ к.). Каждый затѣмъ желающій принять на себя поставку прописанныхъ матеріаловъ, долженъ къ назначенному сроку представить при объявленіи залогъ въ количествѣ 1,384 рублей, наличностію или въ денежныхъ бумагахъ, принимаемыхъ въ залогъ согласно существующихъ постановленій. Конкурентамъ, за которыми не станутся торги, представленные ими залоги, тотчасъ, по окончаніи торговъ, будутъ возвращены.

Объявленіе должно быть написано на гербовой 30-ти копѣечнаго достоинства бумагѣ, по прилагаемой у сего формѣ, четко, чисто и безъ всякихъ ошибокъ. Подробныя условія торговъ, могутъ быть разсматриваемы ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней, въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія.

На конвертахъ съ объявленіями, должны быть помѣщены слова: „Объявленіе на поставку матеріаловъ для нижнихъ чиновъ стражи Сѣдлецкой Губерніи.“

Форма декларація.

Вслѣдствіе объявленія Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія, отъ 23 Января за N. 646, я ниже подписавшійся, беру на себя поставку матеріаловъ для постройки мундирной одежды нижнимъ чинамъ Земской стражи Сѣдлецкой Губерніи, на 1869 годъ, въ количествѣ, прописанномъ въ означенномъ объявленіи, за сумму (6,923 руб. $83\frac{3}{4}$ к.) писать цифрами и прописью), принимая на себя всѣ условія, предъявленныя мнѣ до торговъ. Залогъ, въ размѣрѣ 1,384 рублей, (наличностію или денежными бумагами и какими именно), при семъ прилагаю съ тѣмъ, что въ случаѣ не удержанія при торгахъ, получу таковыя обратно самъ лично, или прошу отправить на мой счетъ по почтѣ въ NN.

Мѣсто постояннаго моего жительства NN. 1869 года (мѣсяцъ и число).

Подпись (имя и фамилія).

Г. Сѣдлецъ, Января 23 дня 1869 г.
3—3 Совѣтникъ, Лескевичъ.

N. D. 873. *Сѣдлецкое Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что 25 Февраля (9 Марта), въ 1 часу дня, въ Губернскомъ Правленіи будутъ состояться торги на поставку матеріаловъ для постройки мундирной одежды нижнимъ чинамъ земской стражи Сѣдлецкой Губерніи, по сроку 1869 года. Количество матеріаловъ, потребныхъ на означенную постройку, объявлено въ газетѣ „Варшавскаго Дневника“, отъ N. числа за N. (прописать число и нумеръ газеты, въ коей будетъ статья эта напечатана, всего на сумму 6,923 руб. $83\frac{3}{4}$ коп. Желающія участвовать въ торгахъ, могутъ явиться къ назначенному выше сроку въ Губернское Правленіе и представить залогъ въ количествѣ 1,384 р. наличностью или въ денежныхъ бумагахъ, принимаемыхъ въ залогъ, согласно существующихъ постановленій.

Подробныя условія торговъ, могутъ быть разсматриваемы ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней, въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія.

Г. Сѣдлецъ, Января 25 дня 1869 г.
2—3 Совѣтникъ, Лескевичъ.

N. D. *1056. Кольскій Уѣздный Секвестраторъ.*

Къ всеобщему свѣдѣнію объявляется, что числа 12 (24) Марта 1869 г. въ 12 часовъ дня въ Управленіи Магистрата г. Клодава передъ мною въ притутствіи Помощника Начальника Уѣзда по административной части послѣдуетъ продажа съ публичныхъ торговъ половины дву-этажнаго въ рынкѣ гор. Клодава подъ N. 15 состоящаго дома въ пользу казенныхъ недоимокъ числящихся за Людовикомъ Сохацкимъ описаннаго. Торги начнутся съ 160 руб. приступающихъ къ которымъ обязывается представить 40 р. залога, оставшійся же при покупкѣ уплатить долженъ всю поступленную на торгахъ сумму; другимъ торгующимъ, залогъ по окончаніи торговъ будетъ возвращенъ.

Г. Коло, 29 Января 1869 года.
2—3 Радзинскій.

N. D. 1058. *Начальникъ Владиславовскаго Уѣзда.*

На основаніи предложенія Сувалкскаго Губернскаго Правленія отъ 22 Января сего года за N. 376, объявляется, что 28 Февраля (12 Марта) с. г. въ присутствіи Владиславовскаго Уѣзднаго Управленія будутъ производится въ четвертый разъ торги на отдачу въ арендное содержаніе пропинаціоннаго дохода на крестьянскихъ земляхъ отшедшихъ отъ частнаго имѣнія Зыпле, на время съ 20 Августа (1 Сентября) 1868 г. по 1 (13) Января 1870 г. отъ пониженной на половину суммы то есть отъ 1,777 р. 20 коп. Желающіе затѣмъ торговать должны явится въ означенномъ выше срокѣ и мѣстѣ съ деньгами, для представленія залога въ $\frac{1}{4}$ части предложенной къ торгамъ суммы.

Торговыя условія ежедневно въ здѣшнемъ Управленіи, можно разсмотрѣть, исключая табельныхъ и праздничныхъ дней

Г. Владиславовъ, 30 Января 1869 г.
2—3 Начальникъ Уѣзда, (.....)

N.D 1144. *Магистратъ Города Ловича.*

Въ исполненіи предписанія Варшавскаго Губернскаго Правленія отъ 27 Января с. г. за N. 603 симъ объявляется, что 24 Февраля с. г. въ 11 часу утра въ присутствіи Магистрата будутъ производиться торги въ сокращенномъ срокѣ посредствомъ запечатанныхъ декларацій (in plus) на трехъ годичное съ 1 Января 1869 г. арендное содержаніе дохода отъ убоя скота въ городской скотобойни, принадлежащей Ловичской Городской касѣ отъ суммы 1,261 р. 69 коп. Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить лично или по почтѣ въ Магистратъ города Ловича запечатанные декларации по ниже указанной формѣ съ приложеніемъ въ оной квитанціи казенной или городской касы на представленный залогъ 126 руб 10 коп. какъ равно свидѣтельство надлежащей власти удостовѣряющее, что подающіе декларацію имѣетъ соотвѣтственное состояніе хорошаго повѣдѣнія совершеннолетіи, къ официяльнымъ подрядамъ способенъ. Декларацій должны быть написаны безъ всякихъ ошибокъ и подчистокъ, четко съ обозначеніемъ прописью предложенную имъ сумму, въ противномъ же случаѣ какъ равно несоставленные по формѣ и по истеченіи срока представленные не будутъ приняты.

Подробные условія желающимъ въ присутствіи Магистрата, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней могутъ быть предявлены.

Г. Ловичъ, 4 Февраля 1869 года.
2—3 Президентъ, Германъ.

Форма декларацін.

Въ слѣдствіе объявленія Магистрата г. Ловича отъ 4 Февраля с. г. за N. 149, симъ обязываюсь взять въ арендное содержаніе съ 1 Января 1869 года, доходъ отъ убоя скота въ городской скотобойни за сумму (здѣсь прописать цифри словами безъ ошибокъ) годичной платы, подвергая себя отвѣтственности торговыхъ условіи, которые мнѣ хорошо извѣстны.

Свидѣтельство на представленный залогъ въ количествѣ 126 руб. 10 коп. при семъ прилагается.

Постоянное мое жительство въ N., писано въ N., числа N. мѣсяца и года N.

(Подписать имя и фамилію).

N. D. 1057. *Гродиское Уѣздное Управленіе.*

Такъ какъ назначенные на 16 Января с. г. торги на подрядъ починки скотобойни, мѣсныхъ и хлѣбныхъ рядовъ въ гор. Вискиткахъ, по причинѣ неявки интересантовъ, остались, безъ послѣдствій, то объявляетъ симъ, что 28 Февраля въ 12 часовъ утра въ присутствіи Гродискаго Уѣзднаго Управленія будутъ производиться посредствомъ запечанныхъ объявленій, во второмъ срокѣ торги на этотъ подрядъ а то согласно утвержденныхъ смѣтамъ а именно на починку скотобойни отъ суммы 256 р. 80 к.; на починку мясныхъ и булочныхъ рядовъ 1,226 р. 33 к. и всего на 1,483 руб. 13 к., прописью тисячи четыриста восемьдесять три рублей тринадцать коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны передъ означенномъ срокѣ представить по почтѣ или лично въ день торговъ на руки Начальника Уѣзда или его Помощника, объявленіе на гербовой бумагѣ 15 коп. чисто и разборчиво написанное и запечатанное съ приложеніемъ квитанцій казначейства или городской касы на представленный залогъ соразмѣрно $\frac{1}{10}$ части смѣтной суммы то есть 150 р., который неустоявшему при подрядѣ будетъ немедленно возвращенъ, а устоявшагося, по полненіи до $\frac{1}{5}$ части заявленной суммы отправленъ на сохраненіе въ Польскій Банкъ.

Форма объявленія прилагается съ томъ присовокупленіемъ что еслибы объявленіе было написано не по этой формѣ не разборчиво съ неправленіями или же съ прибавкою другихъ какихъ либо условій, и наконецъ по аукціонномъ срокѣ то будетъ признано не правильномъ, на конвертѣ объявленія кромѣ подписи должны быть замѣщены словами: „Объявленіе о подрядѣ на починку скотобойни, мясныхъ и булочныхъ рядовъ въ городѣ Вискитки.“

Смѣты и другія условія, могутъ быть пересмотрены въ Уѣздномъ Управленіи, ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Мщоновъ, дня 18 Января 1869 г.
2—2 за Начальника Уѣзда, Поручикъ, (......).

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Гродискаго Уѣзднаго Управленія отъ 18 Января 1869 г. за N. прилагаю квитанцію N . . . казначейства на представленный мною залогъ сто пятьдесять р. с., объявляю что обязываюсь взять подрядъ починки въ гор. Вискиткахъ масныхъ и булочныхъ рядовъ и скотобойни за сумму . . . . руб. или обоихъ за сумму . . . . (здѣсь выписать цифрою и буквами) и что работы произвожу согласно смѣтамъ, соглашаюсь, въ полнѣ на условія для этого подряда предписанныя, мѣсто постояннаго моего жительства есть въ N, писано въ N. дня, мѣсяца 1869 г.

N. D. 1026. *Кленовское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что на основаніи предписанія Финансоваго Управленія въ Царствѣ Польскомъ отъ 13 Января с. г. за N. 49698/25010 въ присутствіи Кленовскаго Лѣснаго Управленія въ д. Брошевице, Гмины Годынице, Сѣрадзскаго Уѣзда, будутъ производиться изустные публичные торги (in plus) 5 (17) Марта с. г. и въ слѣдующіе дни, еслибы въ одинъ день торги неокончились, начиная оныя съ 10 часовъ утра каждаго дня, на продажу лѣса въ лѣсосѣкахъ 1869 г., по каждой лѣсосѣкѣ отдѣльно, лѣсосѣки въ участкѣ.

1. Подавачъ, N. 16, начиная торги съ 1,320 р. 6 к.
2. Грабоставъ, N. 12, начиная торги съ 31 р. 90 к.
3. Грабоставъ, N. 18, начиная торги съ 277 р. $90\frac{1}{2}$ к.
4. Блота, N. 16, начиная торги съ 251 р. 89 к.
5. Косатка, N. 14, начиная торги съ 1,006 р. 25 к.
6. Орачевъ, N. 10, начиная торги съ 18 р. 82 коп.
7. Богусъ, N. 7, начиная торги съ 294 р. 11 коп.
8. Лелива, N. 5, начиная торги съ 48 р. 25 к.
9. Лелива, N. 6, начиная торги съ 40 р. 34 коп,
10. Лелива, N. 13, начиная торги съ 481 р. 51 к.
11. Смокъ, N. 1, начиная торги съ 42 р. 3 коп.
12. Смокъ, N. 9, начиная торги съ 12 р. 77 коп.
13. Смокъ, N. 10, начиная торги съ 23 р. 35 к.
14. Смокъ, N. 16, начиная торги съ 226 р. 54 к.
15. Шинкелевъ, N. 6, начиная торги съ 319 р. 91 к.
16. Кобыля, N. 13, начиная торги съ 454 р. $89\frac{1}{2}$ к.
17. Кобыля, N. 15, начиная торги съ 595 р. 88 р.
18. Руда, N. 11, начиная торги съ 287 р. 79 к.
19. Восники, N. 19, начиная торги съ 128 р. 36 к.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить въ мѣстную лѣсную касу залогъ соотвѣтствующій $\frac{1}{10}$ части суммы назначенной къ торгамъ, о другихъ же условіяхъ продажи могутъ узнавать ежедневно, кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней въ Лѣсномъ Управленіи, съ 9 часовъ утра до 3 часовъ послѣ обѣда, мѣстная лѣсная стража желающимъ укажетъ на мѣстѣ лѣсъ, назначенный въ продажу.

д. Брошевице, Января 30 дня 1869 г.
3—3 Надлѣсничій, Войчинскій.

N. D. 1106. *Затбровское Лѣсное Управленіе.*

Объявляетъ, что согласно предписанію Финансоваго Управленія въ Царствѣ Польскомъ отъ 30 Ноября (10 Декабря) 1868 г., N. 46220/23339, Февраля 18 (Марта 2) дня 1869 г. въ 12 часовъ утра въ канцеляріи сего Управленія въ усадьбѣ Сребрни будутъ производиться публичные торги на продажу лѣса въ участкѣ Клоново и Сребрни, особенно дачами и лѣсосѣками, начиная отъ оцѣночныхъ суммъ показанныхъ при каждой дачѣ, а именно:

1. Въ участкѣ Клоново, окр. IV, N. 1—2, 65 руб. $13\frac{1}{2}$ коп.

Въ участ. Клоново, окр. II, N. 13, от. a) 14 р. $83\frac{1}{2}$ к.

Въ участ. Клоново. от. b) 30 р. $41\frac{1}{2}$ к.

Въ участ. Клоново, от. c) 28 р. $71\frac{1}{2}$ к.

2. Въ участкѣ Сребрни, N. 18, от. a), 2 руб. $21\frac{1}{2}$ к.

Въ участ. Сребрни, от. b), 28 р. $85\frac{1}{2}$ к.

Всякій приступающій къ торгамъ обязанъ представить залогъ равняющійся $\frac{1}{10}$ части суммы для торговъ назначен-

ной, залогъ лицъ за коими останутся торги, по увеличеніи ихъ до $^1/_{10}$ части предложенной на торгахъ суммы, будутъ хранится въ казначействѣ до времени исполненія условій.

Лицамъ же за коими торги не останутся залоги будутъ возвращены тотчасъ по окончанію торговъ.

О подробныхъ условіяхъ можно узнать въ Лѣсномъ Управленіи ежедневно, кромѣ табельныхъ и праздничныхъ дней.

д. Сребрна, Февраля 1 (13) д. 1869 г.

Старшій Надлѣсничій.

3—3 Лепперть.

N. D. 1233. *Брокское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что согласно предписанію Ломжинскаго Губернскаго Правленія отъ 9 Января с. г. за N. 105, въ канцеляріи сего Управленія, въ усадьбѣ Антоново, Марта 11 (23) числа с. г. въ 10 часовъ утра, будутъ производиться въ четвертомъ срокѣ публичные торги на продажу лѣса лѣсосѣками въ участкахъ, а именно:

Въ участкѣ Руда, во II округѣ, въ лѣсосѣкахъ.

Съ 1850/1 г. оцѣнен. въ	250	руб.	22 к.
,, 1852/3 ,,	213	,,	89 ,,
,, 1854/5 ,,	589	,,	$39^1/_2$ к.
,, 1856/7 ,,	703	,,	$99^1/_2$ к.
,, 1858/9 ,,	983	,,	$58^1/_2$ к.

Въ участкѣ Лясковизна, во II округѣ, въ лѣсосѣкахъ.

Съ 1850/1 г. оцѣнен. въ	191	руб.	74 к.
,, 1852/3 ,,	469	,,	47 ,,
,, 1854/5 ,,	976	,,	[illegible] ,,
,, 1856/7 ,,	558	,,	5 ,,
,, 1858/9 ,,	705	,,	36 ,,
,, 1862 ,,	1,193	,,	32 ,,

Въ участкѣ Журавенецъ, во II округѣ, въ лѣсосѣкахъ.

Съ 1850/1 г. оцѣнен. въ	306	руб.	46 к.
,, 1852/3 ,,	278	,,	92 ,,
,, 1854/5 ,,	542	,,	38 ,,
,, 1856/7 ,,	775	,,	93 ,,
,, 1858/9 ,,	1,141	,,	53 ,,
,, 1860/1 ,,	1,432	,,	87 ,,
,, 1862 ,,	523	,,	95 ,,

Въ участкѣ Турка, въ II округѣ, въ лѣсосѣкахъ.

Съ 1850/1 г. оцѣнен. въ	131	руб.	57 к.
,, 1852/3 ,,	292	,,	58 ,,
,, 1854/5 ,,	448	,,	1 ,,
,, 1856/7 ,,	870	,,	36 ,,
,, 1858/9 ,,	1,293	,,	69 ,,
,, 1860/1 ,,	1,283	,,	23 ,,
,, 1862 ,,	524	,,	38 ,,

Въ участкѣ Добѣхи, во II округѣ, въ лѣсосѣкахъ.

Съ 1850/1 г. оцѣнен. въ	264	руб.	14 к.
,, 1852/3 ,,	128	,,	57 ,,
,, 1854/5 ,,	467	,,	32 ,,
,, 1866/7 ,,	446	,,	5 ,,
,, 1858/9 ,,	430	,,	86 ,,

Въ участкѣ Грабовница, во II округѣ, въ лѣсосѣкахъ.

Съ 1850/1 г. оцѣнен. въ	24	руб.	91 к.
,, 1852/3 ,,	36	,,	90 ,,
,, 1854/5/6 ,,	89	,,	64 ,,
,, 1857/8 ,,	418	,,	50 ,,
,, 1859/60 ,,	646	,,	93 ,,

Въ участкѣ Суменжне въ I округѣ въ лѣсосѣкахъ.

Оцѣненныхъ въ 1,258 руб. 45 к.

Въ участкѣ Суменжне, въ II округѣ въ лѣсосѣкахъ.

Съ 1851 г. оцѣнен. въ	1	руб.	93 к.
,, 1852 ,,	2	,,	58 ,,
,, 1853 ,,	4	,,	30 ,,
,, 1854 ,,	23	,,	51 ,,
,, 1855 ,,	61	,,	86 ,,
,, 1856 ,,	55	,,	1 ,,
,, 1857 ,,	66	,,	76 ,,
,, 1858 ,,	93	,,	86 ,,
,, 1859 ,,	92	,,	17 ,,
,, 1860 ,,	70	,,	68 ,,
,, 1861 ,,	48	,,	72 ,,
,, 1862 ,,	213	,,	84 ,,

Въ участкѣ Орло, въ IV округѣ, въ лѣсосѣкахъ.

Оцѣненныхъ въ 331 руб. 31 к.

Въ участкѣ Орло, въ I округѣ въ лѣсосѣкахъ.

Съ 1850 г. оцѣнен. въ	17	руб.	21 к.
,, 1851 ,,	84	,,	26 ,,
,, 1852 ,,	39	,,	76 ,,
,, 1853 ,,	321	,,	65 ,,
,, 1854 ,,	266	,,	16 ,,
,, 1855 ,,	284	,,	3 ,,
,, 1856 ,,	172	,,	20 ,,
,, 1857 ,,	93	,,	34 ,,
,, 1858 ,,	140	,,	12 ,,
,, 1859 ,,	52	,,	53 ,,
,, 1860 ,,	27	,,	31 ,,
,, 1861 ,,	98	,,	36 ,,

Въ участкѣ Орло, въ II округѣ, въ лѣсосѣкахъ.

Съ 1862 г. оцѣнен. въ 157 руб 24 коп.

Лица желающія участвовать въ торгахъ, обязаны представить залогъ, равняющійся $^1/_{10}$ части оцѣночной суммы; срокъ на выдѣлку и уборку лѣснаго матеріала назначается.

Подробныя условія этой продажи можно разматривать въ канцеляріи Брокскаго Лѣснаго Управленія ежедневно исключая воскресныхъ и табельныхъ дней.

въ Антоновѣ, Февраля 4 (16) д. 1869 г.

Старшій Надлѣсничій,

1—3 Трѣцинскій.

N. D. 1027. *Начальникъ Восточнаго Горнаго Округа.*

Въ Управленіи Горныхъ Заводовъ Восточнаго Округа въ Сухедневѣ дня 27 Февраля (11 Марта) 1869 г. въ три часа по полудни будутъ производиться посредствомъ запечатанныхъ декларацій на гербовой бумагѣ 30 к. достоинства по ниже изложенной формѣ составленныхъ и до срока торговъ Начальнику Округа представленныхъ, торги in plus, на продажу движимаго инвентарія принадлежащаго кузницкимъ мастерскимъ Шидловецкаго Отдѣла, оцѣненнаго на 349 руб. $39^1/_2$ коп. сер.

Желающіе купить этотъ инвентарь обязаны къ своимъ деклараціямъ приложить казначейскія квитанціи на представленный залогъ 175 р. и на издержки по объявленіи 10 р. с.

Торговыя условія, а равно вѣдомость предметамъ къ продажи назначеннымъ и цѣны за оныя установленныя читать можно въ Управленіи Округа въ Сухедневѣ каждаго дня за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Форма декларацiи.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Восточнаго Горнаго Округа отъ 31 Января 1869 г. N. 5977, симъ объявляю, что обязываюсь купить движимый инвентарь принадлежащій къ кузничнымъ мастерскимъ Шидловецкаго Отдѣла за сумму (вписать сумму прописью и цыфрами) подвергаясь торговымъ условіямъ и предостереженіямъ мною прочитаннымъ и понятымъ.

Казначейскія квитанціи на залогъ и издержки по объявленіи при семъ прилагаю, которыя въ случаѣ несостоявшихся за мной торговъ желаю получить на мои руки.

Постоянно проживаю въ N. всего ближе почтовой станціи N.

Писалъ въ N. числа N.

(Подписать имя и фамилію).

въ Сухедневѣ, 31 Января 1869 года.

2—3 въ и. д. Зборскій.

N. D. 1224. *Гостынинское Лѣсное Управленіе.*

Согласно предписанію Финансоваго Управленія отъ 3 Января сего года за N. 37795/18657 объявляетъ, что 5 (17) Марта с. г. въ 10 часовъ утра въ здѣшнемъ Управленіи будутъ производиться гласные публичные торги на продажу лѣса изъ новоустроенной усадьбы Стрѣлка участка Сыпа II округа того же участка, начиная съ оцѣночной суммы 523 р. 4 к. Лица желающіе торговаться обязаны представить на залогъ 53 р. Подробныя условія могутъ быть разсматриваемы ежедневно въ здѣшномъ Управленіи. Выставленный на продажу лѣсъ покажетъ лѣсная стража.

д. Ястржомбекъ, 3 (15) Февраля 1869 г.

Старшій Надлѣсничій,

1—3 Фіорентини.

N. D. 1225. *Гостынинское Лѣсное Управленіе.*

Согласно предписанію Финансоваго Управленія отъ 12 Января сего года за N. 45149/22914 объявляетъ, что 4 (16) Марта с. г. въ 10 часовъ утра въ здѣшнемъ Управленіи, будутъ производиться гласные публичные торги на продажу лѣса въ лѣсосѣкахъ 1869 г. по каждому обходу отдѣльно, а именно по обходамъ: 1. Шарлаты, лѣсосѣка N. 8, начиная торги съ 414 р 10 к.; 2. Подгурже, лѣс. N. 9 съ 161 р. $9^1/_2$ к.; 3. Држесно, лѣс. N. 14 и 15 съ 2,666 р. $19^1/_2$ к.; 4. Поддзѣржонзна, лѣс. N. 15 съ 1,419 р. 74 к.; 5. Сапа, лѣс. N. 15 съ 1,194 р. 57 к.; 6. Соха, лѣс. N. 15 съ 1,585 р. 9 к.; 7. Моздзѣржъ, лѣс. N. 17 съ 33 р. 87 коп.

Лица желающіе торговаться объязаны представить залогъ въ $^1/_{10}$ части оцѣночной суммы. Подробныя условія могутъ быть разсматриваемы въ здѣшнемъ Управленіи ежедневно кромѣ праздничныхъ дней. Выставленный на продажу лѣсъ покажетъ лѣсная стража.

д. Ястржомбекъ. 3 (15) Февраля 1869 г.

Старшій Надлѣсничій,

1—3 Фіорентини.

N. D. 1113. *Секвестраторъ Гродискаго Уѣзда.*

Объявляетъ симь во всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи предписанія Г-на Начальника Гродискаго Уѣзда отъ 15 Января 1869 г. за N. 496 для удовлетворенія недоимочныхъ податей, заарестованные въ имѣніи Голашевъ, Гминѣ Радиковъ 32 штукъ коровъ, проданы будутъ мною съ аукціона на грунтѣ деревни Голашевъ семьнадцатаго Февраля сего 1869 года въ 12 часовъ утра, желающіе купить таковые въ означенный срокъ на мѣсто прибудутъ.

Г. Мщоновъ, 31 Января 1869 года.

2—3 Дзержановскій.

N. D. 1114. *Секвестраторъ Гродискаго Уѣзда.*

Объявляетъ симъ во всеобщее свѣдѣніе что на основаніи предписанія Г-на Начальника Гродискаго Уѣзда отъ 15 Января 1869 г. за N. 496 для удовлетворенія недоимочныхъ податей, заарестованные въ имѣніи Гронды, Гмины Радиковъ тысячъ штукъ овецъ, проданы будутъ мною съ аукціона на грунтѣ деревни Гронды, двадцать перваго Февраля сего 1869 года въ 12 часовъ утра, желающіе купить таковые въ означенный срокъ на мѣсто прибудутъ.

Г. Мщоновъ, 31 Января 1869 года.

2—3 Дзержановскій.

N. D. 1248. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Albina Radoszewskiego vice-dyrektora wyznań w Królestwie Polskiem i jego małżonki Ludwiki z Radoszewskich Radoszewskiej, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, czyli obojga małżonków Radoszewskich, w Warszawie pod Nr. 779 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego obrane mających, w poszukiwaniu sumy ogólnej rsr. 20,928 kop. 47, z procentem od dnia 1 Lipca 1868 roku (z możnością potrącenia upłaconej listami likwidacyjnemi sumy rsr. 1,800), oraz kosztów od Leopolda-Wilchelma dwóch imion Patzer obywatela, właściciela dóbr Rogów, w Powiecie Brezińskim Gubernji Petrokowskiej położonych, tamże zamieszkałego, protokółem Antoniego-Onufrego Szadkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego z dnia 10 (22), a w kontynuacji 11 (23) i 12 (24) Października 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE,

Rogów z przyległosciami Maryanów, dawniej w Okręgu Brezińskim, Powiecie Rawskim, Gub. Warszawskiej, teraz w Powiecie Brezińskim Gubernji Petrokowskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Brezinach w gminie Mroga-Dolna parafji Jeżów położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Leopolda-Wilhelma Patzer należące, i w tegoż posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypoteczne obciążone, ogólnej rozległości około włók 45 mórg 8 po odtrąceniu tego, co na rzez włościan wedle Najwyższego Ukazu przeszło, zawierające.

Na gruncie tych dóbr są następujące zabudowania:

1. Wjazd do dworu przez bramę masiv murowaną z wieżejami dwuskrzydłowemi sztachetowemi, nad którą umieszczony jest dzwonek metaliczny z sznurem.
2. Stodoła kamieniem polnym podmurowana, masiv murowana gontami kryta, przy której jest maneż okrągło z cegły na wapno obmurowany, gontami kryty.
3. Stodoła masiv murowana z maneżem czterokonnym gontami kryta, z młockarnia i sieczkarnią, pod stodołą tą jest piwnica.
4. Chlewy masiv murowane dachówką kryte.
5. Spichrz masiv murowany piętrowy, dachówką kryty, pod którym jest piwnica.
6. Szopa gontami kryta
7. Zabudowanie dachówką pokryte, w którem tak jest urządzona, że z tyłu na dole, jakby suteryna, jest holendernia, a na wierzchu są stajnie dla koni, przy zabudowaniu tem jest urządzona pompa drewniana, za pomocą której jest wydobywana gnojówka, która wznosi się na pola, przy budynku tym na zewnątrz jest urządzona kadź wielka w żelażne obręcze do wywozów.
8. Gorzelnia i browar masiv murowane dachówką kryte, z kominem murowanym.
9. Suszarnia i drwalnia masiv murowane dachówką kryte, z kominem murowanym.
10 Zabudowanie z drzewa gontami kryte z słupem drewnianym, na którym jest urządzony gołembnik, na kurniki przeznaczone.
11. Budynek z drzewa gontami kryty.
12. Dom z drzewa gontami kryty z kominem murowanym.
13. Szopa murowana dachówką kryta.
14. Dom z drzewa szabrowany, oficyną zwany, z gankiem, dachówką kryty z kominem murowanym.

Ogród obszerny, w części drzewem dzikiem, a po większej częci drzewem owocowem obsadzony, w części warzywny sztachetami z łat osłoniony, przy którym jest mała sadzaweczka. w ogrodzie tym jest 2 altanki z drzew, a z boku urządzona kloaka, po za ogrodem jest kawał muru z cegły, inspekta z pięciu skrzyń, 13 pni czyli ulí z pszczołami.

15. Piwnica w ziemi murowana gontami kryta, przy której iest dół deskami na wapno pokryty.
16. Porządkownia z szopą masiv murowana gontami kryta.
17. Stodoła gontami i w części deskami kryta.
18. Owczarnia z kamienia polnego murowana dachówką kryta.

Studnia cembrowana z pompą, z której zarazem przez rury pod ziemią przeprowadzone, wydobywa się woda na górę do gorzelni i browaru.

19. Dom z drzewa gontami kryty z kominem murowanym, przy którym jest kloaczka.
20. Dom z drzewa gontami kryty z kominem murowanym
21. Kuźnia z kamienia murowana dachówką kryta, z kominem murowanym.
22. Zabudowanie z drzewa deskami i gontami częścią kryte, w którem jest dla służby dworskiej 7 chlewów urządzonych.
23. Dom z drzewa gontami kryty 2 kominy murowane mający.
24. Dom z drzewa gontami kryty z kominem murowanym.
25. Młyn wodny z drzewa gontami kryty, na rzeczce Mzoga, o trzech gankach, kamieniami i wszelkiemi rekwizytami.
26. Dwa domy z drzewa gontami kryte z kominami murowanemi.
27. Stajenka i obórka gontami kryte.
28. Stodoła z drzewa gontami kryta, w której jest urządzony spichlerek.
29. Chlewy z drzewa gontami kryte.
30. Kuczka żydowska z desek chrustem i choiną pokryta Piwnica czyli dół na kartofle.
31. Dom z drzewa gontami kryty z 2 kominami.
32. Obórka z drzewa gontami kryta.
33. Karczma z drzewa z zajazdem i stajnią gontami kryte, przed karczmą studnia cembrowana z żurawiem i kubłem.
34. Obórka z drzewa gontami kryta.
35. Stodółka z drzewa gontami kryta.
36. Karczma z drzewa z zajazdem i stajnią dachówką kryta z kominem murowanym, przy której to karczmie jest studnia cembrowana z bali, z kołem i kubłem.
37. Stodółka z drzewa gontami kryta.
38 Dom z drzewa gontami kryty z kominem murowanym
39. Dwa piece murowane gontami kryte do wypalania cegły, i jeden bez dachu.
40. Pięć szop do składania cegły, gontami a częścią deskami krytych.
41. Pięć dołów cembrowanych z maszynerjami.
42. Studnie czyli pompy do wyciągania wody.

Przy piecach powyższych są ułożone szyny żelazne i jest urządzona kolej żelazna dla przewózki cegły do stacji na plant, która to kolej jest kosztem dyrekcji urządzona.

43. Dom z drzewa gontami kryty z 3 kominami.
44. Szopa deskami i klepkami kryta.

Inwentarz żywy i martwy, oraz aparat gorzelniany, w browarze kocioł miedziany i t. p., po szczególe w akcie zajęcia umieszczony.

Majer Wejnberger i Peretz Brałer, opłacają tytułem placowego rsr. 30 rocznie. Każdy utrzymujący bufet na stacji kolei żelaznej w Rogowie, płaci rsr. 350. Bendyk Wolfau dzierżawiący młyn, nic nie płaci, z powodu iż takowy ma wypuszczony w procencie od pożyczonej sumy Patzerowi. Jujusz Oberlender i Jekób Ulmen, z karczem płacą po rsr. 150, dochód z propinacji w całych dobrach ze sprzedaży okowity może być około rsr. 750, a z ogrodu fruktowego rsr. 150, zaś dochody z cegielni i browaru, oraz z pachtu krów i owiec, oraz rybołówstwa w miarę produkcji.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie pod N. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Wiktorowi Slusarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Brezinie tamże urzędującemu, na ręce własne
2. Antoniemu Nockowskiemu, Wójtowi gminy Mroga-Dolna, do której to gminy dobra ziemskie Rogów, w Powiecie Brzińskim Gubernji Petrokowskej położone, należą, we wsi Mroga-Dolna urzędującemu, na ręce własne.—Obódwom d. 16 (28) Paździer. 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie dnia 17 (29) Października 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 2 (14) Stycznia 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 31 Paźdz. (12 Listop.) 1868 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.
Warszawa d. 31 Paźdz. (12 Listop.) 1868 r.
Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu w d. 2 (14), 16 (28) Stycznia i 30 Stycznia (11 Lutego) 1869 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Rogów z przyległościami Marjanów, dawniej w okręgu Brezińskim, powiecie Rawskim, obecnie w powiecie Brezińskim gubernji Petrokowskiej położonych. Trybunał wyrokiem daty 30 Stycznia (11 Lutego) 1869 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na d. 3 (15) Marca 1869 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. pod N-rem 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 20,000, jako szacunku przez popierających sprzedaż podanego.

Warszawa d. 1 (13) Lutego 1869 r.
Pisarz Trybunału,
1—1 Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 1250. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Markusa Lewy kupca i obywatela w Warszawie przy ulicy Żabiej pod Nr. 956c mieszkającego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 8,000 z procentem od d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1868 r. i kosztów od Borucha i Arona-Izaaka braci Prywerów współwłaścicieli nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2325 położonej, tamże zamieszkałych, protokułem Stanisława Skierkowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 11 (23) Października 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ.

w Warszawie przy ulicy Pawiej pod Nr. 2325 pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału II. w Warszawie w Cyrkule policyjnym i Administracyjnym 5 i 6, w gminie Magistratu miasta Warszawy na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 5 kop. 94 położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Borucha i Arona-Izaaka braci Prywerów należąca i w tychże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej szerokości około łokci 90 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom masiv murowany o parterze i dwóch piętrach w połowie blachą żelazną a w połowie cynkiem kryty, o dwóch kominach murowanych.

2. Parkan drewniany, w środku którego jest brama z furtką.

3. Oficyna masiv murowana o parterze i dwóch piętrach blachą żelazną kryta, z kominem murowanym.

4 Budynek z drzewa o parterze i piętrze gontami kryty, w którym mieści się kloaka komórki.

5. Komórka drewniana gontami kryta.

6. Oficyna masiv murowana o parterze, piętrze i facjatach w połowie cynkiem, a w połowie dachówką kryta, 2 kominy murowane mająca.

7. Komórki drewniane deskami kryte.

8. Komórki drewniane deskami kryte.

9. Oficyna czyli domek drewniany parterowy, o dwóch kominach murowanych gontami kryty.

10. Podwórze w połowie i trotoary kamieniem polnym brukowane, a w połowie bez bruku.

11. Studnia drzewem cembrowana z pompą drewnianą i korbą żelazną.

W nieruchomości tej jest 28 miu lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod N. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II. w Warszawie, w Warszawie pod N-rem 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 21 Października (2 Listopada) 1868 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 21 Października (2 Listopada) 1868 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego, o godzinie 10 z rana dnia 2 (14) Stycznia 1869 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 4 (16) Listopada 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.
Warszawa dnia 4 (16) Listopada 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w d. 2 (14), 16 (28) Stycznia i 30 Stycznia (11 Lutego) 1869 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 2325, w Warszawie przy ulicy Pawiej położonej, Trybunał wyrokiem daty 30 Stycznia (11 Lutego) 1869 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 4 (16) Marca 1869 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549, przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia, zacznie się od sumy rs. 10,000 jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego.

Warszawa d. 31 Stycz. (12 Lutego) 1869 r.
Pisarz Trybunału,
1—1 Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 1288. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Na zasadzie art. 682 K. P. S. wiadomo czynimy, iż na żądanie Karoliny z Biernackich 1-o voto Siedlewskiej obecnie Edwarda Tymienieckiego małżonki w asystencji i za upoważnieniem męża swego Edwarda Tymienieckiego działającej właścicielki dóbr Ruszenic, w tychże dobrach Ruszenice w Okręgu Konieckiem Powiecie Opoczyńskim Gubernji Radomskiej wraz z mężem swym zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Władysława Rutkowskiego Patrona Trybunału w Kaliszu zamieszkałego, który sprzedaż popiera obrane mających, w poszukiwaniu sumy rsr. 6,565 z procentem od Józefa Grygowicza właściciela dóbr Kietlin z przyległościami, tudzież od Walentego Kowalczyka i Łukasza Kowalczyka gospodarzy rolnych, nabywców w małej części dóbr Kietlina, wszystkich w tychże dobrach Kietlin zamieszkałych należnej, protokółem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu Franciszka Roweckiego z daty 19 (31) Października 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętee zaaresztowane zostały z inwentarzem żywym i martwym

DOBRA ZIEMSKIE

Kietlin, składające się z folwarku i wsi zarobnej Kietlin, z dezerty Zawada i z kolonji czynszowych Konradów, Florentynów i Elżbietów, w Powiecie Nowo Radomskim i pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Nowo-Radomsku Gubernji Petrokowskiej, parafji Radomsk, gminie dawniej Dziepułć, a obecnie gminie Dmienin, prawem własności do Józefa Grygowicza dłużnika należące i w jego posiadaniu będące, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, stanowią jedną całość gospodarczą, graniczą na wschód z dobrami Piaszczyce i Zakrzew Wielki, na południe z dobrami Dmienin i Dziepułć, na zachód z dobrami Strzałkiem i miastem Radomsk, a na północ z dobrami Staniki i Płoszew, granice są niesporne kopcami oznaczone i żaden kontrowes nie istnieje, dobra Kielin odległe od m. powiatowego Radomska wiorst 4, gdzie przechodzi droga kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, od m. Kamieńska wiorst 10, a od m. Przedborska, dokąd szose prowadzi w Gubernji Radomskiej będącego wiorst 21. Rozległość całych dóbr Kietlin z przyległościami wynosi około mórg 1898 pr. kw 203 miary nowopolskiej, czyli dziesiatyn 633 albo włók włók 63 mórg 8 pr. kw. 203 miary nowopolskiej, z tej do dominium Kietlin należy gruntu ornego I, II, III i IV klasy mórg 550, łąk dwukośnych mórg 75, pastwisk mórg 20, lasu starodrzewca sosnowego mór 120, zagajnika mórg 256, ogrodów mórg 5, wody morga 1, pod zabudowaniami i podwórzem mórg 5, granice, drogi i wygony obejmują mórg 25, co wynosi razem mórg 1057 a reszte mórg 841 pr. kw. 203 posiadają włościanie i koloniści a mianowicie włościanie z Kietlina mórg 320 pr. kw. 46, z wsi Konradów mórg 206 pr. kw. 202, z wsi Florentynów mórg 216 prętów kwadratowych 255, z wsi Elżbietów mórg 98 prętów kwadratowych 281 miary nowopolskiej, dezerta Zawada jako nomenklatura wykazem objęta nie egzystuje na gruncie. Włościanie w ogólnych dobrach nie odrabiają żadnych powinności ani też czynszu nie opłacają. Wysiew jest następny, żyta kor. 120, pszenicy 35, owsa 100, grochu 10, jęczmienia 30, kartofli 200, siana sprząta się około 65 wozów półtoracznych. Grunta i budynki do włościan należące w moc Najwyższego Ukazu na ich własność przeszły, na sprzedaż nie są zajęte. Wszelkiego rodzaju podatki i opłaty wynoszą obecnie rsr. 683 k. 73. Budynki znajdują się w Kietlinie następujące: dwór o 4 pokojach o 1 kominie, kuchnia dworska czworaki w trójkąt czworaki, kuźnia, karczma w której mieszka szynkarz Adolf Stefanic i za szynkowanie trunków dworskich pabiera 5% wynagrodzenia, obory i stajnie, owczarnia, stodoła o 2 i 3 klepiskach, w tych jest maszyna młockarnia, kloaka, studnia z żurawiem, ogród owocowy w którym jest szuk około 220, staw zarybiony; inwentarz jest następujący: koni fornalskich 12 wołów 10, owiec 304, pługów 6, wozów 5, bron 12, radeł 4. Dozór nad zajętemi dobrami Kietlin z przyległościami ustanowiono w osobie Józefa Grygowicza. Protokół zajęcia doręczony w kopjach na ręce własne Mikołajowi Pawłowi Szwejkowskiemu Wójtowi gminy Dmenin i Antoniemu Chyczewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Radomsku d. 15 (27) Listopada 1868 r., a zaregestrowano w hypotece dóbr Kietlin d. 17 (29) Stycznia 1869 r., w księdze zaś na ten cel utrzymywanej w Trybunale w Kaliszu wpisano i zaregestrowano dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1869 r.

Obszerniejszy opis dóbr zajętych znajduje się w protokóle zajęcia i w zbiorze objaśnień i warunków licytacyjnych, które tak u Pisarza Trybunału w Kaliszu jako też u Patrona Trybunału sprzedaż popierającego, w każdej chwili przejrzane być mogą. Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu d. 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 r.

Kalisz d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1869 r.
1—1 Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. 1290. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Wiadomo czynimy iż na żądanie Szai Landau właściciela nieruchomości w mieście Częstochowie zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Władysława Rutkowskiego Patrona Trybunału w Kaliszu zamieszkałego, obrane mającego, jako popierającego sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia w poszukiwaniu sumy rs. 5,600 z procentem i kosztami od Augusta Czarnieckiego właściciela dóbr Rząsawy w dobrach Dobryszyce w okręgu i powiecie Noworadomskim gubernji Petrokowskiej gminie i parafji Dobroczyce zamieszkałego, protokółem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu Flanciszka Roweckiego na gruncie dóbr Rząsawy d. 11 (23) Września 1868 r. spisanym zajęte zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Rząsawy składające się z wsi i folwarku Rząsawy oraz karczmy w polu Krzyżówka zwanej z zabudowaniami dworskiemi gruntami, łąkami i pastwiskami, borem i lasem, zagajnikami i wentarzem żywym i martwym do gruntu przywiązanym, propinacją, polowaniem, rybołóstwem, czynszami z tem wszystkiem co całość tych dóbr stanowi położone w okręgu i powiecie Czestochowskim gubernji Petrokowskiej w parafji i gminie Rędziny graniczą z dobram na wschód słońca Rędziny, na południe Wyczerpy na zachód Luboinia i Wiorszchowisko, na północ Lubojnka i Kośgielec.

Dobra te położone są przy kolei żelaznej i zostają w posiadaniu dzierżawnem Józefa Stefanowicza za kontraktem urzędowym przed Regentem Makarowskim w Częstochowie d. 20 Kwietnia (2 Maja) 1867 r. zawartym poczynając od d. 12 (24) Czerwca 1867 r. do 1871 r. za czynsz roczny po rs. 750 a należy do własności egzekwowanego dłużnika Augusta Czarnieckiego we wsi Dobryszycach O-gu i P-cie Noworadomskim zamieszkałego obywatela.

Dobra zajęte mają grunta klasy II III, IV a rozległość tych jest następująca:

Dóbr zajmowanych uważając przybliżonym sposobem na m. n. p. i rosyjską.

1. Grunta orne dworskie włók 15 mórg 6.

2. Łąki mórg 8

3. Ogrodu owocowego i warzywnego przy dworze mórg 6 pręt. 150.

4. Pod zabudowaniami dworskiemi i podwórzami mórg 5 pręt. 100,

5. Pastwiska zarosłego jałowcem włók 1 mórg 16.

6. Grunta należące do cegielni mórg 3.

7, Boru i lasu włók 3 mórg 10.

8. Zagajników średnio wyrosłych włók 4 morg 4 pręt. 100.

9. Po wyciętym lesie pieńków a na teraz pastwiska włók 7.

10. Dróg i wygonów mórg 20.

11. Wody mórg 1 pręt. 100.

Razem włók 33 morg 20 pręt. 150 na miarę nowopolską czyli dziesiatyn 495.

W dobrach zajętych są zabudowania odpowiednie potrzebom gospodarczym bliżej w akcie zajęcia opisane a mianowicie: dwór piętrowy z cegły palonej szkudlami kryty i dwór drugi stary drewniany w którym urządzona kuchnia i mieszkają ludzie dworscy, stajnie, wozownie, obory, gołębnik, chlewy, owczarnia 3 stodoły w jednej z tych urządzona młocarnia i młynek do czyszczenia zboża spichrz, dom na wsi w którym mieszka stolarz Jan Kozak i płaci rocznie rs. 15 dom drugi w którym mieszkają ludzie dworscy, karczma z wjazdem w której mieszka Ernest Szlesiger szynkuje trunki dworski za wynagrodzeniem 5 procent i opłaca dworowi rocznie po rs. 60, kuźnia, dom w którym mieszkają ludzie dworscy, cegielnia w polu urządzona z szopą, karczma z wjazdem murowana z kamieni i cegły w polu krzyżówka w której szynkuje trunki dworskie Grzegorz Matuszak za wynagrodzeniem 5 procent i opłaca dworowi rocznie po rs. 18, w dobrach tych są stawki zarybione. Grunta włościan są miedzami drogami i wygonami odgraniczone. Inwentarz przywiązany do gruntu zajęty razem jest owiec sztuk 300, wozów 2, sani 3, kocioł żelazny wymurowany 1. Wedle świadectwa kasy powiatu Częstochowskiego dobra te opłacają rocznie podatków do tejże kasy rs. 305 kop. $70\frac{1}{2}$.

Szczegółowy opis zajętych dóbr znajduje się wraz z zbiorom warunków licytacyjnych do przejrzenia u popierającego sprzedaż Władysława Rutkowskiego Patrona Trybunału w Kaliszu i u Pisarza Trybunału. Protokoł zajęcia tych dóbr spisany na gruncie d. 11 (23) Września 1868 r. doręczony jest w kopjach Janowi Nabrdalik wójtowi gminy Rędziny tudzież Ignacemu Brochockiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Częstochowie d. 18 (30) Listopada 1868 r. do rąk własnych.

Następnie zajęcice to wniesione zostało do księgi wieczystej dóbr Rząsawy w d. 17 (29) Stycznia 1869 r. a w d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1869 r. w księdze przez Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu zaregestrowane zostało.

Sprzedaż zajętych dóbr odbywać się będzie na Audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w m. Kaliszu w palacu Sądowym przy ulicy Józefina.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacyjnych i sprzedeży nastąpi na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu d. 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 r.

Kalisz d. 31 Stycz. (12 Lutego) 1869 r.
1—1 Asesor Kolegjalny J. Migórski.

N. D. 1289. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Wiadomo czynimy, iż na żądanie Szai Landau, właściciela nieruchomości w mieście Częstochowie zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Władysława Rutkowskiego Patrona Trybunału Kaliskiego w Kaliszu obrane mającego, jako popierającego sprzedaż, w drodze przymusowego wywłaszczenia, w poszukiwaniu sumy rsr. 5,600 z procentem i kosztami od Augusta Czarnieckiego, właściciela dóbr Dobryszyce w tychże dobrach zamieszkałemu, protokółem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu Franciszka Roweckiego na gruncie dóbr Dobryszyce dnia 16 (28) Października 1868 r. skończonym spisane, zajęte zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Dobryszyce, składające się z wsi i folwarku Dobryszyce, z pustkowiami Żaby i Borowisko z folwarku Malutki zwany, z folwarku Borowiecko, z młyna i pustkowiów Zarek, z pustkowia z młynem Ruda, z wszelkiemi przyległościami, budowlami, zasiewami, z inwentarzem żywym i martwym do gruntu przywiązanym, lasami, propinacją, polowaniem, rybołówstwem, z tem wszystkiem co całość tych dóbr stanowi, w tem ograniczeniu jak się znajdują przy względzie na prawo włościanom Najwyższym Ukazem z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. nadane.

Dobra te są położone w jurisdycji Sądu Pokoju w Nowo-Radomskim w Gubernji Petrokowskiej gminie i parafji Dobryszyce Powiecie Nowo-Radomsku, graniczą na wschód z dobrami Bartodzieje, na południe Galonkami, na zachód Wiewiórowem i Brudzice, na północ Zaleśniczkami. Właścicielem tych dóbr jest August Czarniecki, który w dobrach tych mieszka i w jego posiadaniu zostają.

Dobra zajęte mają grunta klasy II, III, IV i V, a rozległość tych jest następująca:

1. Grunta dworskie dóbr Dobryszyce, włók 25 mórg 10.

2. Łąk dominialnych włók 7 mórg 10.

3. Ogrodu warzywnego i owocowego przy dworze mórg 6.

4. Podwórza i pod zabudowaniami dworskiemi mórg 5 prętów 100.

5. Stawów i wodów mórg 4 pr. 150

6. Rowów któremi woda płynie i stawków w polu mórg 8 pr. 200.

7. Pastwisk włóka 1 mórg 10.

8. Nieużytków po górach i dolinach piasczystych włók 10 mórg 12.

9. Boru i lasu sosnowego, dembowego, i brzozowego włók 26.

10. Zagajniku średniego włók 8.

11. Boru wyciętego, na ktorem nasienniki pozostawione włók 5.

12. Zagajniku mniejszego sosnowego i brzozowego włók 3 mórg 5.

13 Dróg w całem terytorjum i wygonów włók 4 mórg 3

14. Pod cmentarzem do pochowania ciał ludzkich na dawniejszem i nowem mórg 3 prętów 100.

15 Pod zabudowaniami folwarku i podwórza Malutki zwanego mórg 2 pr. 100.

16. Grunta orne folwarku Malutki zwany włók 8 mórg 10.

17. Zabudowaniami folwarku Borowiecko i pustkowia Borowiecko mórg 10.

18 Grunta folwarczne Borowiecko włók 12 mórg 15.

19. Łąki dworskie na folwarki Borowiecko mórg 20.

20. Stawów i wodów na folwarku Borowiecko mórg 12.

21. Pod zabudowaniami i grunt który posiada karczmarz w polu przy pustkowiu Ruda karczmy położony, mórg 5 pr 100.

Razem włók 114 mórg 1 prętów 150 na miarę nowo-polską, czyli dziesiatym 1,725 na miarę ruską.

W dobrach tych są zabudowania odpowiednie potrzebom gospodarczym bliżej w akcie zajęcia opisane. W Dobryszycach dwór z oficyną, oranżerje ananasarnie, altany, obory, stajnie, stodoły, szopy. wozownie, owczarnie, spichrz, gołębnik, gorzelnia, browar, wolarnia, młyn do mielenia zboża o dwóch kołach, cztery zabudowania dla ludzi dworskich, kuźnia, piec do palenia cegły, karczma w której mieszka Ignacy Zakrzewski szynkarz, szynkuje trunki dworskie za wynagrodzeniem 5 procent i płaci czynszu rocznie rsr. 142 kop. 15, przy karczmie jest stajnia wjezdna, oborka, chlewik, czworaki dworskie; b) na folwarku Malutki: dworek, owczarnia, stodoła o dwóch klepiskach; c) na folwarku Borowiecko: dwór, stodoła, obora, owczarnia; dom dworski, karczma w której mieszka Józef Borowiecki szynkarz, szynkuje trunek dworski za wynagrodzeniem 5 procent i opłaca czynszu rocznie rsr. 27, szopa, dom gajowego, obórka i dom w boru dla służących dworskich, na folwarku tym mieszka we dworze dzierżawczyni folwarku Marjanna Borowska, za kontraktem prywatnym jak twierdzi na lat 6 zawartym od S go Jana 1864 do 1870 r. za czynsz roczny rsr. 337 kop. 50; d) na młynie pustkowie Zarek: dom mieszkalny i młyn wodny, w którem mieszka Józef Szczepański okupnik, płaci rocznie czynszu po rsr. 18 i miele bezpłatnie rocznie dla dworu 50 wierteli zboża, obórka i stodółka; e) na pustkowiu Ruda z młynem i pustkowiem Zaby mieszkają włościanie i młynarz uwłaszczeni przez Komisarza Włościańskiego, tylko pozostało przy właścicielu dóbr karczma w której mieszka Wojciech Krenicki, szynkuje trunek dworski za wynagrodzeniem 5 procent i opłaca dworowi czynszu rocznie rsr 18 kop. 60 i mieszka także stolarz F. Mankowski, który z mieszkania i kawałka gruntu płaci rocznie czynszu rsr 8 kop. 10. Stodółka, obórka pod jednym dachem. W dobrach tych są studnie cembrowane i wody zarybione oraz ogrody owocowe i warzywne. Grunta włościanom nadane oraz tymże po probostwie rozdane, a w części przy Proboszczu pozostałe, są od gruntów dworskich miedzami odgraniczone oraz drogami.

Wedle świadectwa Kasy Gubernjalnej Petrokowskiej, dobra te opłacają rocznie rsr. 1,577 kop. 62 podatków.

Szczegółowy opis zajętych dóbr znajduje się wraz z zbiorem warunków licytacyjnych do przejrzenia u popierającego sprzedaż Władysława Rutkowskiego Patrona w Kaliszu i u Pisarza Trybunału.

Protokół zajęcia spisany na gruncie d. 16 (28) i 18 (30) Października 1868 r doręczony jest w kopiach Antoniemu Chyczewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Nowo Radomsku i Leonowi Biały Wójtowi gminy Dobryszyce dnia 30 Grudnia (11 Stycznia) 1868/9 r do rąk własnych. Następnie zajęcie to wniesione zostało do księgi wieczystej dóbr Dobryszyce w dniu 17 (29) Stycznia 1869 r. a w dniu 30 Stycznia (11 Lutego) 1869 roku w księdze przez Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu zaregestrowane zostało.

Sprzedaż zajętych dóbr na audjencji Trybunału Cywilnego w mieście Kaliszu przy ulicy Józefina w pałacu Sądowym odbywać się będzie.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacyjnych i sprzedaży nastąpi na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu dnia 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 r.

Kalisz d. 31 Stycznia (12 Lutego) 1869 r.
Asesor Kolegialny,
J. Migórski.

N. D. 1284. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Radomiu.*

Podaje do wiadomości, że na żądanie Antoniego Plewińskiego b. Radcy Rządu Gubernialnego, obecnie emeryta w mieście Warszawie pod Nr. 2423 przy ulicy Karmelickiej zamieszkałego, u Władysława Kinickiego Patrona Trybunału w Radomiu zamieszkałego, zamieszkanie obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 6,250 z procentem i kosztami aktem Leona Kucharskiego Komornika przy Trybunale w Radomiu z daty 2 (14) Maja 1868 r. zajęte zostały na przymuszoną przedaż:

DOBRA ZIEMSKIE CZAJĘCZYCE,

z przyległościami, w gminie Nosów parafii Waśniów Okręgu Opatowskim, Gubernji Radomskiej położone, do Juljana Reklewskiego obywatela w Kowalkowicach Okręgu Opatowskim Gubernji Radomskiej, zamieszkałego i zamieszkanie prawne obrane mającego, należące, odległe od Radomia wiorst 70, od Opatowa wiorst 21, od Waśniowa wiorst 2.

Dobra te składają się z folwarku i wsi Czajęczyce oraz wsi Piotrkowice dawniej zarobnej dziś na własność włościan przeszłej. Ogólna rozległość gruntów folwarcznych w przybliżeniu wynosi mórg 430, a w tej pod ogrodami mórg około 6, pod ziemią orną około mórg 275, pod łąkami mórg około 16, pod lasem około mórg 128, pod placami gdzie zabudowania i dziedzińcem około mórg 5, gleba ziemi pszenna.

W folwarku Czajęczyce, dwór drewniany szabrowany gontem kryty, z przystawką, chlewiki drewniane, budynek z drzewa gontem kryty w połowie na podmurówce, w którym znajduje się stajnia, cztery obory, pod częścią którego to budynku są chlewy, budynek z kamienia łamanego, na wapno murowany gontem kryty, obejmujący dwie wozownie, dwie owczarnie i spichrz, stodoła drewniana w słupy murowana słomą kryta, w której młockarnia, sieczkarnia z kieratem, na podwórzu piwnica i studnia, gorzelnia z kamienia łamanego, na wapno murowana gontem kryta z piwnicami, szopa z kieratem, głównego aparatu w gorzelni niema, budynek z bali drewnianych słomą a w części gontem kryty na opasy, studnia w łące i studnia wywarowa, budynek drewniany gontem kryty, przeznaczony na sześcioraki, budynek przy drodze Waśniowskiej dla służby dworskiej, pod słomą drewniany; kuźnia drewniana gontem kryta w której mieszka na ordynarji kowal Antoni Koserkiewicz. Ogród owocowy wypuszczony za rs. 100 rocznie, trzy dziedzińce, sadzawka, las różnego gatunku zniszczony w którym przy zajęciu znajdowało się około 1000 sążni wyrąbanych i te Komornik wraz z lasem zajął, w lesie chałupa dla gajowego z ogrodem i łączką, służebności leśnych dla włościan niema bo włościanie mają oddaną część lasu na własność. Inwentarz: koni 4 starych, wozów z drabinami 2, bron 4 i pługów 3. Propinacja od dnia 2 (14) Czerwca r. z. wydzierżawiona została za czynsz rs. 90 z góry na rok. Podatki skarbowe wynoszą rs. 122 kop. 78 rocznie oraz nadto obecnie składka na gminę i Soltysa rs. 17 kop. 12½ rocznie.

Akt zajęcia doręczony Pisarzowi Sądu Pokoju w Opatowie Władysławowi Kuczewskiemu oraz wójtowi gminy Nosów Grzegorzowi Siennik dnia 30 Lipca (12 Sierpnia) 1868 r wniesiony do księgi wieczystej dnia 23 Stycznia (4 Lutego) 1869 r. a wpisany do księgi zaaresztowań w biurze Pisarza Trybunału w Radomiu dnia 5 (17) Lutego 1869 roku.

Pierwszą publikacja warunków przedaży nastąpi w dniu 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 roku o godzinie 10 rano na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Radomiu

Obszerniejszy opis dóbr i warunki przedaży będą do przejrzenia w Kancelarji Pisarza Trybunału w Radomiu i u Władysława Kinickiego Patrona przedaż tę popierającego.

Radom dnia 5 (17) Lutego 1869 r.
Szczuka.

Jako kopia tego obwieszczenia wywieszoną została w dniu dzisiejszym na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału tutejszego poświadczam.

Radom dnia 5 (17) Lutego 1869 r.
Szczuka.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

N. D. 993. *Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Симъ объявляетъ, что въ Январѣ мѣсяцѣ с. г. въ г. Варшавѣ отъ подозрительнаго лица отобраны настоящія вещи, а именно:

1. Серебрянная табакѣрка.
2. Портмоне въ переплетѣ накладнымъ серебромъ.
3. Носовой платокъ съ буквами Б. Н. 1.

Потому вызываетъ симъ законнаго владѣльца таковыхъ вещей, дабы въ течѣніи 30 дней со дня сей публикаціи явился въ здѣшній Судъ съ доказательствами собственности, по истеченіи же сего срока именованныя вещи будутъ присуждены въ пользу казны.

Варшава, 30 Янв. (11 Февр.) 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Жизневскій.

* * *

W miesiącu Styczniu r. b. w Warszawie od osoby podejrzanej odebrano następujące przedmioty:

1. Tabakierkę srebrną.
2. Portmonę oprawną w nejsilber, i
3. Chustkę do nosa z literami B. N. 1.

Wzywa przeto prawego właściciela, ażeby za dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia, stawił się z dowodami własność usprawiedliwiającemi, po upływie bowiem oznaczonego terminu, rzeczy te na Skarb przysądzone będą.

Warszawa d. 30 Stycz. (11 Lutego) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

N. D. 992. *Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

На валу надъ рѣкою Вислою напротивъ Вислянной улицы 20 Октября (1 Ноября) с. г. найденъ былъ человѣкъ мужескаго пола, около 35 лѣтъ, одѣтый въ старый бумажейный кафтанъ и черный суконный сертукъ подъ которымъ находился одинъ желетъ изъ синаго сукна; а другой изъ сѣраго, въ штанахъ фіолетоваго цвѣта находился сѣрый платокъ съ рысовкой, картонная табакѣрка изображающая металическую шахматную доску немножко испорченная, ножыкъ съ тремя острями въ медномъ переплетѣ и 4½ копѣйки. Всякій кому извѣстно происхожденіе или фамилія онаго человѣка неоставить увѣдомить ближайшую власть или Судъ объ этомъ.

Г. Варшава, 11 (23) Января 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Жизневскій.

* * *

W dniu 20 Października (1 Listopada) r. b. na wale nad rzeką Wisłą naprzeciw ulicy Wiślannej znalezione zostało ciało mężczyzny, wieku lat 35 mieć mogącego, ubranego w kaftan barchanowy stary, szpencerek czarny sukienny, pod którym znajdowały się dwie kamizelki jedna sukienna granatowa, druga szara w kropki, spodnie koloru fjoletowego włożone w buty, w których znajdowała się chustka w desenie szara, tabakierka z masy papierowej z wyobrażeniem szachownicy metalowej nadpsutej, scyzoryk w oprawie mosiężnej o trzech ostrzach, oraz 4½ kopiejek miedzią; ktoby o pochodzeniu lub nazwisku rzeczonego człowieka wiedział, zechce najbliższą władzę, lub Sąd powiadomić.

Warszawa d. 11 (23) Stycznia 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

N. D 1121. *Судъ Простой Полиціи въ Маріамполѣ.*

Вызываетъ симъ Агнешку Киpелевскую жительку гмины Алексота, дер. Кинеришку, нынѣ по мѣсту пребыванія неизвѣстную, чтобы по собственному дѣлу въ теченіи 30 дней явилась въ Кальварійскій Исправительный Судъ; въ противномъ случаѣ поступлено будетъ по законамъ.

Г. Маріамполь, 25 Янв. (6 Февр.) 1869 г.
Подсудокъ, Парисъ.

* * *

Zapozywa Agnieszkę Kirelewską, mieszkankę wsi Kineryszki gminy Aleksota, obecnie z pobytu niewiadomą, ażeby we własnej sprawie w przeciągu dni 30 stawiła się w Sądzie Poprawczym w Kalwarji, w przeciwnym zaś razie, wedle prawa postąpionem będzie.

Marjampol, d. 25 Stycz. (6 Lutego) 1869 r.
Podsędek, Parys.

N. D. 948. *Судъ Простой Полиціи въ Закрочимѣ.*

Въ депозитѣ здѣшнего Суда находится, холстяный мѣшокъ, 19 (31) Декабря 1868 г., отобранъ въ гор. Закрочимѣ у подозрительнаго лица, Закрочимскій Судъ, объявляя объ этомъ во всеобщее свѣдѣніе, приглашаетъ поврежденнаго, для полученія онаго мѣшка, явиться въ сей Судъ, ибо по истеченіи 30 дней безпослѣдствіи, мѣшокъ будетъ проданъ, въ пользу казны, съ публичнаго торга.

Закрочимъ, Янв. 22 (Февр. 3) д. 1869 г.
Подсудокъ, Тымовскій.

* * *

W depozycie Sądu tutejszego, znajduje się stary worek płócienny, odebrany w d. 19 (31) Grudnia r. z. od podejrzanej osoby. Podając o tem do publicznej wiadomości, wzywa poszkodowanego, iżby z dowodami własności, w ciągu dni 30 w Sądzie naszym stawił się, po odbiór tego worka, gdyż po upływie tego terminu, depozyt ten na rzecz skarbu sprzedany będzie.

Zakroczym, d. 22 Stycz. (3 Lutego) 1869 r.
Podsędek, Tymowski.

N. D. 705. *Судъ Простой Полиціи въ Маріамполѣ.*

6 (18) Ноября с. г. найдено мертвое тѣло человѣка, по фамиліи и происхожденіи неизвѣстнаго въ рѣкѣ Пильва возлѣ деревни Валайтышки, гминѣ Гуделе, въ одежы нищаго, лѣтъ около 40, роста средняго, тѣлосложенія правильнаго, водосы на головѣ темные, борода необрыта, усы черные, лицо продолговатое, глаза темные.

А потому ктобы зналъ о происхожденіи таго человѣка, проситъ его о увѣдомленіе ближайшей полицейской власти.

Маріамполь дня 8 (20) Декабря 1868 г.
Подсудокъ, Парисъ.

* * *

W dniu 6 (18) Listopada 1868 r. znalezione zostały zwłoki człowieka z nazwiska i pochodzenia niewiadomego, w rzece Pilwie, pod pod wsią Walajtyszki gminy Gudele, w ubraniu żebraczym, lat około 40, wzrostu średniego, budowy ciała regularnej, włosy na głowie ciemne, brody nieogolonej, wąsy czarne, twarzy ściągłej, oczu ciemnych.

Ktoby więc wiedział o pochodzeniu tego człowieka, wzywa o zawiadomienie najbliższej władzy policyjnej.

Marjampol d. 8 (20) Grudnia 1868 r.
Podsędek, Parys.

N. D. 1160. *Судъ Исправительной Полиціи въ Пултускѣ.*

Сентября 1868 г. въ деревнѣ Горыше гмины Нужево Прасныщскаго Округа, въ близи сарая Франца Пщолковскаго при рытіи ямы для картофелья, найдены человѣческія кости, по большей части разлагающееся, черепъ найденъ отдѣльно, кости эти кажется были тамъ зарыты отъ многихъ лѣтъ, потому означенный Судъ проситъ какъ начальствующихъ, такъ и частныхъ лицъ въ случаѣ извѣстія, кому могли принадлежать эти кости, увѣдомить ближайшую власть или сказанный Судъ.

Пултускъ дня 28 Янв. (2 Февр.) 1869 г.
Предсыдательствующій Судья,
Шклярскій.

* * *

Dnia 19 (31) Września 1868 r. we wsi Goryszach, gminie Nużewo, Okręgu Przasnyszskim, niedaleko stodoły Franciszka Pszczółkowskiego, przy kopaniu dołu na kartofle, znaleziono kości ludzkie w połowie spruchniałe, łatwo łamać się dające, czaszka była już oddzielnie, z czego przypuszczać można, że kości te w ziemi mogły leżeć od lat kilkudziesięciu. Przeto wzywa Sąd Poprawczy, jeśliby kto wiedział do kogo te kości mogą należeć, jako famil ie, oraz stan osoby zmarłej i pochodzenia.

Pułtusk, d. 28 Stycz. (9 Lutego) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Szklarski.

LISTY GOŃCZE.

N. D. 762. *Судъ Исправительной Полиціи въ Радомѣ.*

Благоволятъ все военныя и гражданскія власти, тщательно слѣдить Михаила Куко венгра жителя гор. Тотъ-проны въ Царствѣ Австрійскомъ за паспортомъ въ городѣ Варшавѣ проживающаго, обвиняемаго въ подкупленіи стражника земской стражи, бѣжавшаго изъ остальнаго жительсва, въ случаѣ поимки онаго, представить надлежащимъ порядкомъ въ выше именованный Судъ для поступленія съ нимъ по закону.

Примѣты Михаила Куко: отъ роду 27 лѣтъ, протестанцкаго вѣроисповѣданія, ростъ хорошій, волосы темные, одѣты по венгерски.

Г. Радомъ, 15 (27) Января 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Костерскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze, tak cywilne jako też i wojskowe, nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Michała Kuko, węgra, o przekupstwo strażnika straży ziemskiej obwinionego, czasowo za paszportem w mieście Warszawie przebywającego, z miasta Tot-prony, Cesarstwa Austrjackiego pochodzącego, obecnie z miejsca ostatniego swego zamieszkania zbiegłego, bacznie śledziły i wrazie ujęcia, aby takowego transportem Sądowi tutejszemu dostawiły.

Rysopis Michała Kuko: lat ma 27, ewangielik, wzrostu dobrego, włosów czarnych, ubrany po węgiersku.

Radom d. 15 (27) Stycznia 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Kosterski.

N. D. 943. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Благоволятъ военныя и гражданскія власти, обращать вниманіе за бѣжавшимъ отъ наказанія жителемъ деревни Бокше гмины Сейвы Сувалкскаго Уѣзда, Францомъ Зѣмяцкомъ, а въ случаѣ поимки его, приставить въ здѣшній Судъ или ближайшій мѣста задержанія.

Примѣты его: лѣтъ 50, ростъ хорошій, лице круглое рябое, волосы русые, глаза голубые, носъ большой, ростъ обыкновенный, борода продолговатая, особыхъ примѣтъ неимѣетъ.

Кальварія дня 20 Янв. (1 Фев.) 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Колежскій Асессоръ, де Іоне.

* * *

Wzywa władze wojenne i cywilne aby zechciały zwracać uwagę na ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości mieszkańca wsi Boksze gminy Sejwy Powiatu Suwałkskiego Franciszka Ziemińskiego, a w razie ujęcia go dostawić sądowi tutejszemu lub najbliższemu miejsca zatrzymania.

Rysopis jego, lat ma 50, wzrost dobry, twarz okrągła, włosy blond, oczy niebieskie, nos duży, usta zwyczajne, broda podługowata, znaków szczególnych niema.

Kalwarja d. 20 Stycznia (1 Lutego) 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, de Johne.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.